

ANDRZEJ SYNOWIEC
Uniwersytet Jagielloński
Instytut Historii

Z dziejów przemysłu tytoniowego. Uprawa tytoniu w Polsce w okresie pierwszego planu pięcioletniego (1956–1960)

Lata 1956–1960 są ważnym etapem przemian jakościowych w dziedzinie uprawy tytoniu i produkcji wyrobów tytoniowych w Polsce. Udało się wówczas pozyskać areal gwarantujący odpowiednie zbiory surowca, opracowano szczegółowe plany rejonizacji uprawy tytoniu w poszczególnych częściach kraju oraz ustalono nowe tereny ekspansyjne. Ponieważ pracochłonność uprawy i obróbki tytoniu stanowiła główną przeszkodę dla rozwoju kontraktacji rośliny tytoniowej, przeprowadzono doświadczenia w zakresie mechanizacji prac polowych¹.

Realizowano w tym czasie zakrojone na szeroką skalę prace badawcze i hodowlane, koordynowane w dużej mierze przez Centralne Laboratorium Przemysłu Tytoniowego w Krakowie. Do obowiązków tej instytucji należało inicjowanie, prowadzenie oraz śledzenie biegu prac badawczych i doświadczeń związanych z tytoniem realizowanych przez różne instytucje i organizacje w kraju i udzielanie im w miarę możliwości pomocy. Problematyka naukowo-badawcza pozostająca w gestii Centralnego Laboratorium była bardzo rozległa. Placówka utrzymywała również kontakty naukowe z zagranicznymi instytutami badawczymi z krajów socjalistycznych oraz z Francji, Niemiec Zachodnich i Austrii. Drogą wymiany międzynarodowej wzbogaciła ona swoje kolekcje o kilkanaście nowych odmian tytoniu. Ośrodek był otwarty na wymianę doświadczeń, a jego pracownicy z uwagą śledzili nowinki ze świata z zakresu uprawy i produkcji tytoniu². W rezulta-

¹ Szerzej vide A. SYNOWIEC, *Przemysł tytoniowy w Polsce w okresie pierwszego planu pięcioletniego (1956–1960)*, Kraków 2014, s. 9 n. W pracy tej kwestia uprawy tytoniu nie została jednak rozwinięta. Brakuje też opracowań poświęconych tej problematyce.

² AN Kraków, Ekspozytura w Spytkowicach [dalej: ANKES], Zakłady Przemysłu Tytoniowego SA w Krakowie [1877], 1945–2002 [dalej: ZPTK], Wodzisławska Wytwórnia Tytoniu Przemysłowego w Wodzisławiu Śląskim [dalej: WWTP], 25. Rada Techniczno-Ekonomiczna przy C.Z.P.T. Protokoły i uchwały 1956–61 [dalej: 25 RTE], Przedmiot działania Centralnego Laboratorium, s. 1–2; ANKES, ZPTK, WWTP, 25 RTE, Plan prac naukowo-badawczych w roku 1960, s. 1–3; ANKES, ZPTK,

cie dostarczano przemysłowi nowe odmiany surowca, odporne na pojawiające się groźne, choroby epidemiczne³. Te ostatnie, wraz z niesprzyjającymi warunkami klimatycznymi i niską opłacalnością uprawy tytoniu (w porównaniu z innymi uprawami), stanowiły poważną barierę w rozwoju kontraktacji tytoniu przez rolników⁴.

Do 1957 r. działalność pionu uprawy w wytwórniach tytoniu przemysłowego cechowały: duża przypadkowość, niedostateczne stosowanie w praktyce nowoczesnych zabiegów agrotechnicznych oraz brak wykwalifikowanych kadr. Od roku 1958 styl pracy służby agrotechnicznej uległ wyraźnej poprawie, do czego przyczyniły się m.in.: wzrost kwalifikacji zawodowych pracowników, lepsza współpraca z plantatorami tytoniu oraz poprawa organizacji pracy⁵. Niemniej pod koniec pierwszego planu pięcioletniego zdawano sobie sprawę, że wyniki uprawy tytoniu mogłyby być jeszcze lepsze, a realizacja zadań uprawowych przebiegałaby sprawniej, gdyby służby plantacyjne były lepiej wykształcone. Stąd aktualny pozostawał postulat podnoszenia kwalifikacji zawodowych pracowników personelu agrotechnicznego⁶.

WWTP, 25 RTE, Podstawowe zadania w zakresie prac naukowo-badawczych na lata 1961–1965, s. 1–4; ANKES, Centralne Laboratorium Przemysłu Tytoniowego, 29/2032/1, Organizacja CLPT Kraków 1956–1967, Notatka dotycząca placówek naukowo-badawczych przemysłu tytoniowego, zakres prowadzonych prac i potrzeb dla poszerzenia i pogłębienia dotychczasowej działalności, s. 6; M. WIERZBA, *Kierunki prac Centralnego Laboratorium Przemysłu Tytoniowego w latach 1961–1965*, „Wiadomości Tytoniowe”, 1961, nr 7, s. 102.

³ Vide szerzej A. SYNOWIEC, *Choroby roślin tytoniowych w Polsce w latach 50. XX w.*, „Kra-kowskie Studia Małopolskie”, t. XIX, 2014, s. 133–148.

⁴ AAN, Zjednoczenie Przemysłu Tytoniowego w Warszawie, 1953–1981 [dalej: ZPT], Zjednoczenie Przemysłu Tytoniowego Wydz[iał] Ekonomiczny. Analiza wykonania zadań planu 5–letniego na lata 1956–1960 przez przemysł tytoniowy. R. 1960. 1/86 [dalej: ZPTWE 1/86], Analiza wykonania zadań planu 5–letniego na lata 1956–1960 przez przemysł tytoniowy. Omówienie wstępne, s. 2–3 [dalej: AWZP], s. 2–4; AAN, ZPT, Zjednoczenie Przemysłu Tytoniowego. Wydz[iał] Planow[ania] i Ekonomiki Produkcji. Rozwój i modernizacja przemysłu tytoniowego w latach od 1956 do 1975. 1956/75. 2/34 [dalej: ZPTWPIEP], Rozwój przemysłu tytoniowego w latach 1956–1960 [dalej: RPT], s. 2.

⁵ ANKES, ZPTK, WWTP, 23. Protokoły i Uchwały z posiedzeń Kolegium Dyrektorów ZPT. 1961, Protokół Nr 1/1961 z posiedzenia Kolegium Zjednoczenia Przemysłu Tytoniowego, które odbyło się w dniach 28–29 III 1961 r., s. 2.

⁶ ANKES, ZPTK, WWPT, ANKES, ZPTK, WWTP, 21. Protokoły i uchwały z posiedzeń Kolegium Dyrektorów ZPT. 1959 [dalej: 21 PiU], Podstawowe zadania przemysłu tytoniowego w świetle uchwał III Plenum KC PZPR, s. 6; vide też. K. BUJANOWSKI, *Wpływ niektórych czynników ekonomiczno-gospodarczych na rozwój uprawy tytoniu w Polsce*, „Wiadomości Tytoniowe”, 1963, nr 1, s. 17.

OGÓLNA CHARAKTERYSTYKA BAZY SUROWCOWEJ DO 1960 R.

Podstawą zaopatrzenia przemysłu tytoniowego w Polsce był surowiec krajowy. Mogły uprawiać go tylko osoby do tego upoważnione, a kwestie szczegółowe regulował Dekret z dn. 24 czerwca 1953 o uprawie tytoniu i wytwarzaniu wyrobów tytoniowych, uchylający ostatecznie przepisy prawne dotyczące monopolu tytoniowego⁷, który zastąpił system koncesyjny funkcjonujący do 1950 r.⁸ Zgodnie z dekretem każdy zainteresowany uprawą tytoniu w Polsce musiał zawrzeć specjalną umowę o uprawie i dostawie produktu z instytucją lub przedsiębiorstwem wyznaczonym przez ministra przemysłu rolnego i spożywczego. Zebrany tytoń w całości miał być przekazywany przemysłowi tytoniowemu⁹.

Z konieczności zawarcia umowy kontraktacyjnej zwolniono instytuty naukowo-badawcze. Zobligowane były jednak przekazać przemysłowi tytoniowemu liście niewykorzystane do celów badawczych. Także szkoły rolnicze i rolnicze instytucje oświatowe mogły zajmować się uprawą bez zawierania umowy, jednak dopiero po uzyskaniu zgody ministra przemysłu rolnego i spożywczego¹⁰.

Kwestie te sprecyzowane zostały w kolejnym dokumencie — Zarządzeniu Ministra Przemysłu Rolnego i Spożywczego z dn. 12 lipca 1954 w sprawie trybu i warunków zgłaszania uprawy tytoniu dla celów naukowo-badawczych i szkoleniowych oraz warunków przekazywania tytoniu przez instytuty naukowo-badawcze¹¹. Zgodnie z nim placówki naukowe mogły uprawiać tytoń w dowolnych ilościach

⁷ Przed II wojną światową i w pierwszych latach powojennych w Polsce obowiązywała Ustawa z dn. 1 czerwca 1922 o monopolu tytoniowym, vide Dz.U. 1922, Nr 47, poz. 409; vide także AAN, Polski Monopol Tytoniowy. Dyrekcja w Warszawie. 1918–1940 [dalej: PMT], sygn. 1, Zbiór okólników Dyrekcji Polskiego Monopolu Tytoniowego, Warszawa 1927, s. 5–7; AAN, PMT, sygn. 2, Zbiór okólników Dyrekcji Polskiego Monopolu Tytoniowego, t. II, Warszawa 1931, s. 4–5.

⁸ Warto przytoczyć ujęcie kontraktacji sformułowane przez znawcę problematyki Henryka CHOLAJA: „Kontraktacja jest jedną z postaci regulowanego mechanizmu rynkowego. Aktywne organizowanie podaży produktów rolnych — a w rzeczywistości nieprzerwane zaopatrywanie przemysłu w surowce oraz rozwijanie bazy surowcowej przemysłu — stanowi klasyczną (czy tradycyjną stałą i podstawową obecnie w Polsce) funkcję kontraktacji. Inne funkcje kontraktacji występują przejściowo i alternatywnie, są to bowiem funkcje o wtórnym charakterze, chociaż w pewnym okresie mogą się one wysuwać na pierwszy plan” (H. CHOLAJA, *Kontraktacja produktów rolnych*, Warszawa 1965, s. 135); vide też *Rolnictwo polskie w latach 1958–1960*, „Zagadnienia Ekonomiki Rolnej”, 1962, nr 4, s. 169. Szerzej o systemie kontraktacyjnym odnoszącym się do uprawy tytoniu w Polsce pisze K. BUJANOWSKI, *Rozwój kontraktacji tytoniu w Polsce*, Warszawa 1962.

⁹ Dekret z dn. 24 czerwca 1953 o uprawie tytoniu i wytwarzaniu wyrobów tytoniowych, vide Dz.U. 1953, Nr 34, poz. 144.

¹⁰ Ibidem.

¹¹ Zarządzenie Ministra Przemysłu Rolnego i Spożywczego z dn. 12 lipca 1954 w sprawie trybu i warunków zgłaszania uprawy tytoniu dla celów naukowo-badawczych i szkoleniowych oraz warunków przekazywania tytoniu przez instytuty naukowo badawcze, „Monitor Polski”, 1954, nr 94, poz. 1036.

i odmianach w granicach swoich zadań statutowych bez uzyskiwania specjalnych zezwoleń. Powinny jedynie po rozpoczęciu działań w tym zakresie zawiadomić o nich Centralny Zarząd Przemysłu Tytoniowego w terminie do 30 czerwca roku uprawy oraz podać jej lokalizację wraz z powierzchnią oraz gatunek i odmianę roślin tytoniowych. Placówki takie były także zobowiązane udostępnić plantacje doświadczalne upoważnionym pracownikom przemysłu tytoniowego w celu oględzin. Zebrane liście, których nie zużyto do badań, ośrodki doświadczalne miały na własny koszt przekazać przemysłowi po obowiązujących w danym roku cenach¹².

Pieczę nad wywiązywaniem się przez plantatorów z umów o uprawę i dostawę tytoniu, a w szczególności nad zabezpieczeniem zbiorów dla przemysłu, sprawować miały wytwórnie tytoniu przemysłowego. Stanowiło o tym Zarządzenie Ministra Przemysłu Rolnego i Spożywczego z dn. 12 lipca 1954 w sprawie sprawowania kontroli nad wykonaniem umów o uprawę rośliny tytoniowej¹³. Zgodnie z dokumentem organami wykonawczymi wytwórni byli instruktorzy uprawy tytoniu, którzy pełnili służbę w przydzielonych im rejonach. Do zawierania umów o uprawę i dostawę surowca minister upoważnił siedem wytwórni tytoniu przemysłowego. Najpierw były to wytwórnie: grudziądzka, mazurska, lubelska, krakowska i wodzisławska¹⁴, a następnie także leżajska i jędrzejowska¹⁵.

18 czerwca 1955 Rada Ministrów wydała Uchwałę nr 483 w sprawie zasad zawierania umów o uprawę i dostawę tytoniu oraz cen zakupu tytoniu krajowego ze zbioru roku 1956 i lat następnych¹⁶. Stanowiła ona, że umowy o uprawę tytoniu mogły być zawierane tylko z osobami prowadzącymi samodzielnie gospodarstwa rolne. Wykluczeni zostali pracownicy zatrudnieni na stałe w przemyśle tytoniowym oraz osoby pozostające z nimi we wspólnocie gospodarczej; regulacja ta nie dotyczyła czasowo zatrudnionych w przedsiębiorstwach przemysłu tytoniowego. W uchwale zapisano również, że rolnik nie może uprawiać innej odmiany tytoniu ani sadzić go na innym gruncie, niż sprecyzowano to w umowie. Był on też zobligowany używać do obsiewu wyłącznie nasion, które otrzymał od przemysłu tytoniowego¹⁷.

¹² Ibidem.

¹³ Zarządzenie Ministra Przemysłu Rolnego i Spożywczego z dn. 12 lipca 1954 w sprawie sprawowania kontroli nad wykonaniem umów o uprawę rośliny tytoniowej, „Monitor Polski”, 1954, nr 94, poz. 1037.

¹⁴ Zarządzenie Ministra Przemysłu Rolnego i Spożywczego z dn. 12 lipca 1954 w sprawie zawierania umów o uprawę i dostawę tytoniu, „Monitor Polski”, 1954, nr 94, poz. 1038.

¹⁵ Zarządzenie Ministra Przemysłu Rolnego i Spożywczego z dn. 28 maja 1956 zmieniające zarządzenie z dn. 12 lipca 1954 w sprawie zawierania umów o uprawę i dostawę tytoniu, „Monitor Polski”, 1956, nr 45, poz. 538.

¹⁶ Uchwała Nr 483 z dn. 18 czerwca 1955 w sprawie zasad zawierania umów o uprawę i dostawę tytoniu oraz cen zakupu tytoniu krajowego ze zbioru roku 1956 i lat następnych, „Monitor Polski”, 1955, nr 59, poz. 719.

¹⁷ Ibidem.

Plantatorami byli rolnicy indywidualni drobnorolni i średni. Tytoń zajmował w 1960 r. ok. 0,3% powierzchni uprawowej w Polsce (w pięciu wcześniejszych latach 0,2%)¹⁸. Nie stanowił on w istocie konkurencji dla innych ziemiopłodów ze względu na stosunkowo nieduży areal potrzebny do uprawy oraz to, że zazwyczaj uprawiano go na glebach słabszych. Przeciętna wielkość gospodarstw uprawiających tytoń w 1958 r. w 91% nie przekraczała 7 ha, średni obszar plantacji to ok. 0,21 ha, a liczba plantatorów tytoniu z końcem lat pięćdziesiątych wynosiła ok. 180 tys.¹⁹ W tabeli 1 zaprezentowano dane porównawcze dotyczące liczebności plantatorów tytoniu oraz średnie wielkości plantacji w latach 1938–1960.

Tabela 1. Liczebność plantatorów tytoniu oraz średnie wielkości plantacji w Polsce w latach 1938–1960

	Rok							
	1938	1950	1955	1956	1957	1958	1959	1960
Liczba plantatorów	35 580	92 225	172 055	174 602	155 324	148 151	144 603	184 399
Średnia wielkość plantacji (w m ²)	2219	1906	1880	1945	1977	2023	2103	2088

Źródło: J. Skiendzielewski, J. Biskup, *Uprawa tytoni papierosowych jasnych*, Warszawa 1966, s. 5.

Liczba plantatorów uprawiających w Polsce tytoń w 1960 r. w porównaniu z okresem przedwojennym zwiększyła się ponad pięciokrotnie, a w stosunku do roku 1955 wzrosła o ok. 7%.

¹⁸ *Rocznik Statystyczny 1958*, Warszawa 1958, s. 122; *Rocznik Statystyczny 1960*, Warszawa 1960, s. 193; *Rocznik Statystyczny 1961*, Warszawa 1961, s. 178.

¹⁹ AAN, ZPT, ZPTWPiEP, RPT, s. 6; *Uprawa tytoniu w latach 1959–1965*, „Wiadomości Tytoniowe”, 1959, nr 3, s. 33. Na przykład uprawa tytoniu w województwie lubelskim w 91% oparta była na drobnych gospodarstwach rolnych mających poniżej 5 ha plantacji, natomiast odsetek gospodarstw mających od 7 do 10 ha wynosił zaledwie 1%; vide K. SZLACHCIC, *XXX-lecie Lubelskiego Okręgu Uprawy Tytoniu*, „Wiadomości Tytoniowe”, 1959, nr 1, s. 4. W samym tylko podokręgu Biłgoraj w drobnych gospodarstwach rolnych do 5 ha skoncentrowane było 95% areалу uprawy tytoniu. Według podziału ze względu na wielkość gospodarstw rocznie na gospodarstwa do 3 ha przypadało 62% areálu uprawy, od 3 do 5 ha — 33%, od 5 do 10 ha — 4% i od 10 do 20 — 1% areálu uprawowego; vide T. HALSKI, *Rozwój i perspektywy uprawy tytoniu w podokręgu Biłgoraj*, „Wiadomości Tytoniowe”, 1960, nr 12, s. 188. Podobnie w okręgu leżajskim prawie 93% areálu uprawy tytoniu skupione było w gospodarstwach chłopskich nieprzekraczających 5 ha; vide AAN, ZPT, *Zjednoczenie Przemysłu Tytoniowego. Wydz[iał] Ekonomiczny. Analiza techniczno-ekonomiczna działalności Wytwórni Tytoniu Przemysłowego za r. 1960*. R. 1960, 1/85 [dalej: ZPTWE 1/85], *Analiza działalności gospodarczej Leżajskiej Wytwórni Tytoniu Przemysłowego za okres od dn. 1 stycznia 1960 do dn. 31 grudnia 1960*, s. 37.

Tytoń jest rośliną niezwykle pracochłonną²⁰. W zależności od odmiany jego uprawa wymagała od 400 do 700 roboczodniówek na 1 ha²¹. Dla wielu gospodarstw dysponujących nadmiarem rąk do pracy uprawa tytoniu była głównym źródłem utrzymania rodziny. Procentowy udział mężczyzn i kobiet rozkładał się w tym przypadku mniej więcej równo (z niewielką przewagą kobiet), praca nieletnich nie miała natomiast zasadniczego znaczenia, choć w społeczeństwie funkcjonowało przekonanie, że dzieci i młodzież były w tym zakresie nadmiernie wykorzystywane²². Dodatkowo możliwość starannego wykonania przez członków rodziny wszystkich niezbędnych zabiegów agrotechnicznych była czynnikiem ułatwiającym uzyskanie surowca dobrej jakości. Dochód brutto z 1 ha w latach 1950–1960 wynosił średnio ponad 20 tys. zł rocznie, natomiast średni dochód z jednej plantacji był oczywiście dużo mniejszy (ok. 5 tys. zł). Dobrzy plantatorzy posiadali większe plantacje, a ich dochody w przeliczeniu na 1 ha były często ponad dwukrotnie wyższe od średnich. Takie plantacje często stanowiły główne źródło dochodu dla gospodarstwa i w decydujący sposób wpływały na sytuację materialną rodziny²³. Średnie dochody plantatorów w latach 1950–1960 obrazuje tabela 2.

²⁰ Obiegowo mówiło się nawet, że tytoń jest rośliną „towarzyską”, tzn. lubiącą towarzystwo plantatora na polu; vide J. BISKUP, *Oszczędzajmy robociznę przy pielęgnacji międzyrzędzi*, „Wiadomości Tytoniowe”, 1959, nr 5, s. 72–73.

²¹ Zużycie robocizny przy uprawie tytoniu na 1 ha było w Polsce bardzo wysokie. W niektórych krajach uprawiających tytoń na taką samą powierzchnię przypadało tylko 100–150 dniówek (np. w USA — 125). Wynikało to przede wszystkim z różnicy w wielkości plantacji, które w Polsce były bardzo małe. Duże plantacje dawały większe możliwości zmechanizowania wielu prac polowych oraz wprowadzenia ulepszeń technicznych w suszarniach. Gdy przeciętna powierzchnia uprawy wynosiła np. 82 ha jak w okręgu Krasnodar czy 42 ha na Krymie (obydwa okręgi w ZSRR), 26 ha w Rodezji lub 13 ha w Kanadzie, zdecydowanie łatwiej (i relatywnie taniej) było zastosować maszyny niż w Polsce przy średnim areale uprawowym wynoszącym 0,2 ha; vide J. SKIENDZIELEWSKI, *Gęstość sadzenia a konna obróbka*, „Wiadomości Tytoniowe”, 1961, nr 1, s. 1.

²² K. BUJANOWSKI, *Ekonomiczne problemy produkcji tytoniu*, Warszawa 1967, s. 98. Autor podaje co prawda dane dotyczące lat 1961–1963, wydaje się jednak, że kwestia ta wyglądała podobnie w latach bezpośrednio go poprzedzających. Później w związku z rozwojem szkolnictwa udział dzieci w nakładach pracy systematycznie spadał; vide ibidem. Zapewne wpływ na to miały również zmiany w podejściu do dziecka, które w polskiej rodzinie chłopskiej przestawało być traktowane jako element produkcji i pomocnicza siła robocza. Jednakże, jak pisze Iwona SAGAN, sytuacja ta wraz ze wzrostem potrzeb i wymagań rodziny negatywnie warunkowała sytuację kobiety w gospodarstwie rolnym; vide I. SAGAN, *Procesy uprzemysłowienia w powojennej Polsce*, Gdańsk 1995, s. 83.

²³ J. RÓŻAŃSKI, *Wiadomości ogólne [w:] Tytoń. Uprawa. Hodowla. Fermentacja*, Warszawa 1969, s. 16–17.

Tabela 2. Średnie dochody plantatorów tytoniu w latach 1950–1960

Średni dochód (w zł)	Rok		
	1950	1955	1960
Z 1 ha plantacji	21 000	24 500	23 900
Z 1 plantacji	—	4700	5000

Źródło: J. R ó z a ń s k i, *Wiadomości ogólne* [w:] *Tytoń. Uprawa. Hodowla. Fermentacja*, Warszawa 1969, s. 17.

Dochód plantatorów uzależniony był od cen skupu zakontraktowanego tytoniu płaconych przez uspołecznione punkty²⁴. Oczywiście cena zależała od odmiany i jakości surowca, a także zmian obowiązujących stawek²⁵. Przeciętna cena skupu w roku 1955 wynosiła 1710,30 zł za 1 q²⁶. Przeciętne ceny dla lat 1956–1960 zobrazowano w tabeli 3.

Tabela 3. Przeciętne ceny skupu tytoniu w Polsce w latach 1956–1960

Rok	Przeciętna cena skupu (w zł za 1 q)
1956	1580
1957	1904
1958	1840
1959	2154
1960	2246

Źródło: *Rolniczy Rocznik Statystyczny 1945–1965*, Warszawa 1966, s. 334–335; *Rocznik Statystyczny 1961*, Warszawa 1961, s. 233.

Przeciętne ceny tytoniu nie kształtowały się jednolicie we wszystkich okręgach. Wynikało to przede wszystkim z tego, że w poszczególnych rejonach uprawiano różne odmiany. Ceny odmian papierosowych jasnych były znacznie wyższe

²⁴ Jak pisał Henryk Chołaj, który badał opłacalność kontraktacji w Polsce w latach 1950–1956 czterech podstawowych roślin technicznych, tj. buraka cukrowego, lnu, rzepaku i tytoniu, ceny kontraktacyjne powinny kompensować nakłady na produkcję ponoszone przez plantatorów oraz stwarzać bodźce materialne do dalszego jej rozwoju; vide H. CHOŁAJ, *Analiza cen kontraktacyjnych roślin przemysłowych*, Warszawa 1960, s. 4.

²⁵ W analizowanym okresie podwyżki cen skupu tytoniu nastąpiły w 1957 i 1959 r.; vide *Tytoń (produkcja, handel, spożycie)*, Warszawa 1970, s. 6.

²⁶ *Rocznik Statystyczny 1959*, Warszawa 1959, s. 219. W latach 1953–1954 przeciętne ceny skupu wynosiły odpowiednio za 1 q: 1272 zł w 1953 i 1570 r., 80 zł w 1954 r. Dla wcześniejszych lat brak danych; vide *Rocznik Statystyczny 1957*, Warszawa 1957, s. 234.

od cen tytoni papierosowych ciemnych²⁷. Przeciętny dochód z danych odmian tytoniu w latach 1958–1960 przedstawia tabela 4.

Tabela 4. Przeciętny dochód brutto z 1 ha uzyskany przez plantatorów tytoniu uprawiających daną odmianę tytoniu w latach 1958–1960

Odmiana tytoniu	Przeciętny dochód brutto z 1 ha (w zł)
Orientalne	34 450
Virginia	27 630
Puławski	22 200
Mocny Skroniowski	23 600
Kentucky	24 420
Machorka	25 630
Havana	31 060
Średnia ważona	26 410

Źródło: ANKES, ZPTK, WWTP, 24. Prot[okoły] i Uchwały z posiedzeń Kolegium Dyrektorów ZPT 1962, Analiza Działalności Gospodarczej Przemysłu Tytoniowego za r. 1961, s. 14.

Uprawa tytoniu na przeludnionej wsi polskiej odgrywała rolę czynnika podnoszącego ogólną kulturę rolną. Od plantatora wymagano wielu dodatkowych umiejętności, których inni rolnicy nie musieli opanowywać. Należały do nich: hodowla rozsady tytoniowej w inspektach, prowadzenie wielu zabiegów agrotechnicznych, pielęgnacja rośliny i jej suszenie, stosowanie różnorodnych nawozów sztucznych itp. Uprawa tytoniu w warunkach polskich była właściwie produkcją ogrodniczą, wymagającą większych umiejętności niż inne uprawy rolne²⁸. Wsie, w których obsiewano pola tytoniem, nie zalegały z podatkami, a miejscowi rolnicy mieli dobrze utrzymany inwentarz²⁹. Jak informowano w 1959 r. w „Wiadomościach Tytoniowych”, nawet posiadanie odbiornika radiowego nie należało wśród plantatorów tytoniu do rzadkości³⁰.

Rozwój uprawy tytoniu w Polsce w pierwszej dekadzie po zakończeniu II wojny światowej przedstawia tabela 5.

²⁷ O odmianach tytoniu uprawianych w Polsce w rozpatrywanych latach vide niżej.

²⁸ AAN, ZPT, Zjednoczenie Przemysłu Tytoniowego. Wydział Uprawy, Ochrona roślin przed szkodnikami. R.1960/65, 1/109, Notatka w sprawie uprawy tytoniu i produkcji tytoniu przemysłowego, s. 3.

²⁹ J. RÓŻAŃSKI, *Wiadomości ogólne*, s. 16–17.

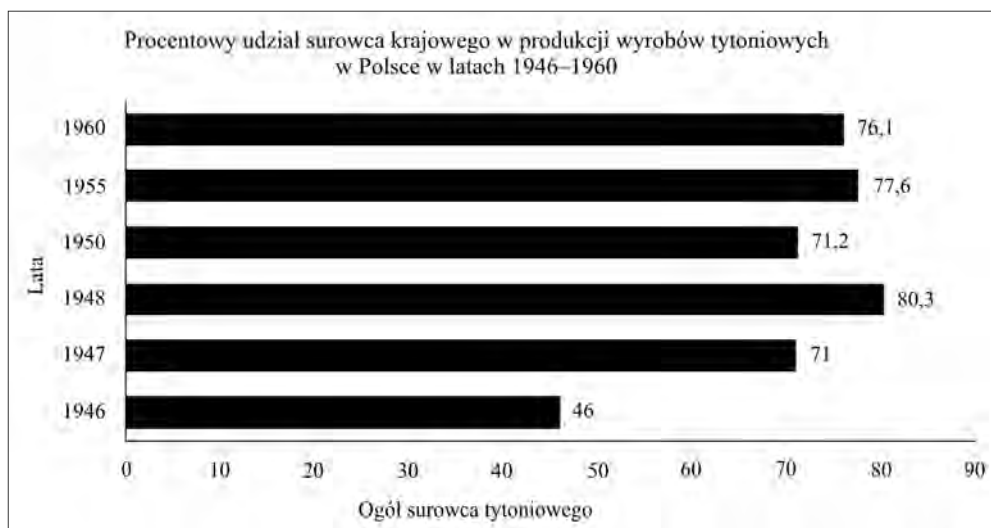
³⁰ *Uprawa tytoniu w latach 1959–1965*, s. 33.

Tabela 5. Rozwój uprawy tytoniu w Polsce w dziesięcioletnim okresie powojennym

Rok	Powierzchnia uprawy (w ha)	Zbiór (w t)	Średnie plony (w q/ha)
1946	11 943	11 695	9,8
1947	11 851	17 562	14,8
1948	14 535	16 899	11,6
1949	13 872	17 998	13,0
1950	17 585	27 814	15,8
1951	20 573	31 010	15,1
1952	21 747	28 279	13,0
1953	21 515	30 931	14,4
1954	27 665	35 059	12,7
1955	32 357	46 421	14,3

Źródło: AAN, ZPT, ZPTWPiEP, RPT, s. 33; *Rocznik Statystyczny Przemysłu 1945–1965*, Warszawa 1967, s. 572–573.

Można zauważyć zatem znaczny rozwój uprawy tytoniu, co pozwoliło na istotne ograniczenie jego importu. Do 1926 r. niemal 97% ogólnej ilości surowca zużywanego przez przemysł pochodziło z zagranicy³¹. Tuż przed wojną zużycie

Wykres 1

Źródło: AAN, ZPT, ZPTWPiEP, RPT, s. 5; J. R ó ż a ń s k i, *Wiadomości ogólne*, s. 16.

³¹ J. SKIENDZIELEWSKI, *Wyniki uprawy tytoniu w Polsce*, „Nowe Rolnictwo”, 1958, nr 20, s. 809.

tytoniu importowanego spadło do niespełna 42%³², tendencja ta utrzymywała się także po II wojnie światowej, co obrazuje wykres 1.

W trakcie realizacji planu pięcioletniego udział surowca krajowego kształtował się w granicach od 73,2% do 82,8%³³. Celem przemysłu tytoniowego było utrzymanie tej tendencji i produkowanie wyrobów z użyciem przynajmniej 80% surowca pochodzącego z upraw rodzimych. Reszta musiała być importowana, ponieważ stanowiły ją tytonie szlachetne, których uprawa i produkcja w Polsce były niemożliwe ze względu na nieodpowiednie warunki klimatyczne (zbyt niskie temperatury, niewystarczające nasłonecznienie itp.).

REJONIZACJA UPRAWY TYTONIU — OKRĘGI I UPRAWY

Uprawa tytoniu w Polsce zarówno ze względów fiskalnych, jak i administracyjnych prowadzona była na wybranych terenach zwanych okręgami uprawy tytoniu pod nadzorem wytwórni tytoniu przemysłowego. W celu zapewnienia odpowiedniej bazy surowcowej zwiększano obszar upraw tam, gdzie były one prowadzone już przed II wojną światową (okręgi lubelski³⁴ i krakowski)³⁵, a nawet jeszcze przed I wojną (pomorski)³⁶. Konieczne było także zorganizowanie czterech nowych okręgów, spośród których mazurski, jędrzejowski i leżajski uzyskały największe

³² *Rocznik Statystyczny Przemysłu 1945–1965*, Warszawa 1967, s. 572.

³³ AAN, ZPT, ZPTWE 1/86, AWZP, s. 62.

³⁴ Właściwą organizację uprawy tytoniu w okręgu lubelskim wiąże się z rokiem 1927. Wtedy to spod zarządu Fabryki Wyrobów Tytoniowych w Warszawie został wydzielony samodzielny inspektorat uprawy tytoniu, który stał się początkiem lubelskiego okręgu uprawy tytoniu; vide K. SZLACHIC, *35-lecie lubelskiego okręgu uprawy tytoniu*, „Wiadomości Tytoniowe”, 1962, nr 11, s. 161.

³⁵ W okręgu krakowskim, który z czasem wyrósł na jeden z najważniejszych w Polsce ośrodków tytoniowych, w 1928 r. tytoń odmiany machorka rozpoczęło uprawiać na obszarze 1 ha 4900 m² dwóch rolników, którzy zebrali 2164 kg surowca. Dziesięć lat później, tj. w 1938 r., tytoń uprawiało już 4265 plantatorów, a w pierwszym roku po wojnie — 30540; vide ANKES, ZPTK, Polski Monopol Tytoniowy — Zakład Uprawy Tytoniu w Czyżynach, 26. Protokoły z porad wytwórczych 1949, Protokół spisany dn. 7 stycznia r. 1949 na konferencji odbytej przy udziale Wiceministra Skarbu Państwa Obyw. Jastrzębskiego, przedstawiciela Wojew. Komitetu PZPR., delegatów Ministerstwa Skarbu, delegatów Komisji Rewizyjnej Skarbu Państwa, przedstawicieli administracji państwowej, przedstawicieli Rad Zakładowych i reprezentantów PMT, PMS [Państwowego Monopolu Spirytusowego] i PM [Polskiego Monopolu] Solnego, s. 2–3; vide też *110 lat-years' historii Zakładów Przemysłu Tytoniowego w Krakowie. History of Tobacco Faktory in Cracow*, [Łódź 1986], s. 10. Warto również nadmienić, że początkowo administrację okręgu uprawy sprawował Zakład Uprawy Tytoniu w Lublinie, ale już w 1932 r. przejęła ją Wytwórnia Papierosów przy ul. Dolnych Młynów w Krakowie; vide A. MIKULSKI, *Uroczystości jubileuszowe w Zakładach Przemysłu Tytoniowego w Krakowie*, „Wiadomości Tytoniowe”, 1963, nr 5, s. 66.

³⁶ Kolebką uprawy tytoniu na Pomorzu był powiat grudziądzki, gdzie na skalę przemysłową uprawiano go na długo przed I wojną światową, głównie w miejscowościach Wielki Wełcz, Mokre

znaczenie i miały najlepsze perspektywy rozwojowe. Udział poszczególnych okręgów w ogólnej powierzchni uprawy tytoniu w latach 1955 i 1960 w ujęciu procentowym zaprezentowano w tabeli 6.

Tabela 6. Procentowy udział poszczególnych okręgów w ogólnej powierzchni uprawy tytoniu w latach 1955 i 1960

Nazwa okręgu	Rok 1955	Rok 1960
Krakowski	28,0	24,3
Jędrzejowski	12,5	12,4
Lubelski	34,3	34,0
Leżajski	3,6	6,6
Grudziądzki	8,9	6,9
Mazurski	10,9	13,8
Wodzisławski	1,8	2,0

Źródło: AAN, ZPT, ZPTWPIEP, RPT, s. 6.

Spadek w ramach ogólnej powierzchni uprawy tytoniu odnotowano w okręgach krakowskim, grudziądzkim i jędrzejowskim, przy czym dla tego ostatniego był on minimalny (zaledwie 0,1%). Na innych terenach dał się zauważyć wzrost procentowego udziału w ogólnej powierzchni uprawy tytoniu w Polsce, przy czym relatywnie największy zanotowano w okręgu leżajskim.

Dla przemysłu tytoniowego ważne jest racjonalne rozmieszczenie upraw³⁷. Poszczególne odmiany surowca mają różne wymagania glebowe i klimatyczne. Różnice te występują nie tylko między tytoniami ciężkimi i papierosowymi lub cygarowymi, lecz także między odmianami należącymi do tych samych grup przemysłowych. Niepoprawny wybór gleby i rejonu klimatycznego wpływa znacząco zarówno na wysokość plonów, jak i na jakość surowca. Starano się więc wytypować obszary charakteryzujące się odpowiednimi warunkami. Ze względu na dużą pracochłonność uprawy zwracano także uwagę na tereny z wysokim współczynnikiem zaludnienia na jednostkę powierzchni. Według podziału administracyjnego z grudnia 1956 r. uprawą tytoniu w Polsce miały zajmować się głównie następujące powiaty (tzw. powiaty objęte rejonizacją uprawy tytoniu):

i Tuszewo; vide J. TOKARCZYK, *Uprawa tytoniu w powiecie Grudziądz*, „Wiadomości Tytoniowe”, 1962, nr 7, s. 99.

³⁷ Oczywiście problem rejonizacji w polskim rolnictwie dotyczył nie tylko tytoniu, lecz także całej produkcji rolnej. Po wojnie, w związku z koniecznością celowego podziału planowych zdań produkcyjnych rolnictwa w czasie i przestrzeni, stał się on niezwykle aktualny; vide S. OKOŁO-KULAK, *Teoretyczna problematyka badań nad lokalizacją rolnictwa*, „Gospodarka Planowa”, 1964, nr 12, s. 38.

- w województwie krakowskim: Proszowice, Miechów, Olkusz, Dąbrowa Tarnowska, Brzesko, Bochnia, Kraków;
- w województwie lubelskim: Krasnystaw, Zamość, Biłgoraj, Chełm Lubelski, Lubartów, Opole, Lublin, Tomaszów, Puławy, Parczew, Kraśnik, Janów, Bełżyce, Bychawa, Hrubieszów;
- w województwie rzeszowskim: Mielec, Leżajsk, Jarosław, Jasło, Tarnobrzeg, Nisko, Łańcut, Strzyżów, Rzeszów, Kolbuszowa, Lubaczów, Krosno, Dębica, Ropczyce;
- w województwie kieleckim: Kazimierza Wielka, Pińczów, Busko, Jędrzejów, Chmielnik, Włoszczowa, Staszów, Kielce, Opatów, Sandomierz;
- w województwie białostockim: Augustów, Grajewo, Sokółka, Suwałki, Ełk, Mońki, Dąbrowa, Łomża, Olecko, Sejny;
- w województwie bydgoskim: Grudziądz, Chełmno, Brodnica, Świecie, Wąbrzeźno, Lipno, Rypin, Golub, Toruń;
- w województwie gdańskim: Kwidzyn;
- w województwie opolskim: Nysa, Racibórz, Głubczyce, Koźle, Prudnik;
- w województwie katowickim: Wodzisław;
- w województwie olsztyńskim: Susz.

Oprócz tego ustalone zostały także powiaty, w których zrezygnowano z dotychczas prowadzonej uprawy tytoniu bądź postanowiono stopniowo ograniczać jej powierzchnię aż do całkowitego wygaśnięcia. Podkreślano przy tym, że wycofanie uprawy tytoniu z danego terenu powinno następować stopniowo, w miarę jak poczynione inwestycje (suszarnie, inspekty itp.) zostaną zamortyzowane. Za niekorzystne uważano zjawisko przejściowego zwiększania powierzchni upraw na obszarach przewidzianych w przyszłości do ich likwidacji. Rozpatrując problematykę rejonizacji tytoniu, zwracano też uwagę, że musiała być ona skorelowana z rejonizacją innych roślin kontraktacyjnych. W praktyce wiązało się to nieraz z dużymi trudnościami, gdy dany teren stanowił zasięg wpływu kilku roślin przemysłowych i mógł stać się areną niezdrowej konkurencji. Dlatego, jak podkreślał wybitny specjalista problematyki tytoniowej Jan Sk i e n d z i e l e w s k i, dalszy rozwój uprawy roślin kontraktacyjnych (w tym tytoniu) powinien być na niektórych terenach ograniczony, a nawet całkowicie zahamowany. Pierwszeństwo powinny mieć rośliny, których uprawa daje większą korzyść gospodarce państwa i przynosi większy dochód rolnikom³⁸.

W 1960 r. jako regiony perspektywiczne, stwarzające jeszcze duże możliwości zwiększania powierzchni uprawy tytoniu wskazano przede wszystkim województwo rzeszowskie, zachodnie i północne tereny kieleckiego, liczne powiaty

³⁸ J. SKIENDZIELEWSKI, *Rejonizacja uprawy tytoniu w Polsce*, „Roczniki Nauk Rolniczych”, t. LXXXI, 1960, seria A, z. 4, s. 790–791, 800; vide też idem, *Znaczenie rejonizacji uprawy tytoniu*, „Wiadomości Tytoniowe”, 1957, nr 1, s. 7; *25 lat przemysłu tytoniowego w Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej*, „Wiadomości Tytoniowe”, 1969, nr 7, s. 98.

województwa warszawskiego (Garwolin, Ryki, Ostrołęka, Ostrów Mazowiecka) oraz niektóre powiaty województwa białostockiego (Łomża, Kolno). Nie należało rezygnować także z powiatów należących do innych okręgów, gdzie można było jeszcze zintensyfikować uprawę (np. w okręgu lubelskim i krakowskim)³⁹.

W omawianym okresie uprawę tytoniu skoncentrowano na ściśle określonych terenach. W 1956 r. objęto nią 130 powiatów (33 959 ha powierzchni are-
ału), w roku 1960 — 124 powiaty (38 500 ha)⁴⁰. Liczbę powiatów uprawowych w poszczególnych województwach w 1960 r. zaprezentowano w tabeli 7.

Tabela 7. Powierzchnia i zbiory tytoniu w poszczególnych województwach oraz liczba powiatów objętych uprawą tytoniu w 1960 r. w Polsce

Województwo	Powierzchnia uprawowa tytoniu (w ha)	Wielkość zbiorów (w t)	Liczba powiatów objętych uprawą tytoniu
Białostockie	4980	8069	13
Bydgoskie	2501	2605	14
Gdańskie	565	530	3
Katowickie	56	71	2
Kieleckie	8554	7667	17
Krakowskie	5333	5007	10
Lubelskie	13 176	13 553	19
Olsztyńskie	214	219	4
Opolskie	334	422	8
Rzeszowskie	2049	1629	18
Warszawskie	290	183	9
Wrocławskie	423	625	6
Zielonogórskie	25	38	1
Razem	38 500	40 618*	124

* Liczba ta nieznacznie różni się od danych zbiorczych ZPT, gdzie suma ta wynosi 40 611. Vide AAN, ZPT, ZPTWE 1/86, AWZP s. 21; AAN, ZPT, ZPTWPIEP, RPT, s. 5, 33.

Źródło: J. D r a g o n, *Organizacja i rejonizacja uprawy tytoniu w Polsce* [w:] *Tytoń. Uprawa*, s. 130.

³⁹ AAN, ZPT, Zjednoczenie Przemysłu Tytoniowego. Wydział Ekonomiczny. Analiza Działalności Zjednoczenia Przemysłu Tytoniowego za r. 1959 i 1960. R. 1959/60. 1/82 [dalej: ZPTWE 1/82], Analiza wyników działalności gospodarczej za rok 1959 Zjednoczenia Przemysłu Tytoniowego [dalej: AWDG 59], s. II/4.

⁴⁰ AAN, ZPT, ZPTWE 1/86, AWZP, s. 15; AAN, ZPT, ZPTWPIEP, RPT, s. 9.

W Polsce w 1960 r. ponad 70% powierzchni uprawowych tytoniu było skoncentrowanych w województwach lubelskim, kieleckim i krakowskim. Istotną rolę odgrywały tu wspomniane już czynniki demograficzne, tj. wysoki współczynnik zatrudnionych w rolnictwie oraz znaczna liczba gospodarstw małorolnych. Zatrudnienie w rolnictwie oraz strukturę indywidualnych gospodarstw rolnych w 1960 r. przedstawia tabela 8.

Tabela 8. Zatrudnienie w rolnictwie oraz wielkość gospodarstw rolnych w Polsce w 1960 r.

Województwo	Liczba osób zatrudnionych w rolnictwie w przeliczeniu na 100 ha gruntów ornych (dotyczy osób powyżej 16 roku życia)	Procentowy udział gospodarstw o powierzchni poniżej 5 ha w całkowitej liczbie indywidualnych gospodarstw rolnych
Białostockie	40	33,2
Bydgoskie	30	43,5
Gdańskie	27	50,9
Katowickie	69	87,8
Kieleckie	60	69,2
Krakowskie	80	84,8
Lubelskie	60	65,3
Olsztyńskie	25	37,4
Opolskie	38	67,8
Rzeszowskie	80	86,1
Warszawskie	49	51,7
Wrocławskie	32	56,2
Zielonogórskie	31	55,2

Źródło: J. D r a g o n, *Organizacja i rejonizacja*, s. 138.

Warto zwrócić uwagę na wysoki współczynnik zatrudnienia w rolnictwie oraz dużą liczbę małych gospodarstw w województwie rzeszowskim, wspomnianym już jako perspektywiczne pod względem zwiększenia uprawy tytoniu⁴¹.

Czynniki demograficzne wpłynęły również w istotny sposób na sytuację w województwie zielonogórskim, w którym próby stworzenia szerokiej bazy surowcowej skończyły się niepowodzeniem ze względu na zbyt małą liczbę osób chętnych do pracy na roli. W województwie tym już w pierwszych latach powo-

⁴¹ O dużych możliwościach dalszego rozwoju uprawy tytoniu w województwie rzeszowskim vide też AAN, ZPT ZPTWE 1/85, Analiza działalności gospodarczej Leżajskiej Wytwórni Tytoniu Przemysłowego za okres od dn. 1 stycznia 1960 do dn. 31 grudnia 1960, s. 37.

jennych postanowiono rozwinąć uprawę tytoni orientalnych. Decyzja ta spowodowana była tym, że warunki glebowe i klimatyczne województwa były zbliżone do tych, w których gatunki te uprawiano w latach trzydziestych. Ponadto tamtejsi osiedleńcy chętnie uprawiali tytoń i zabiegali o potrzebne zezwolenia. Niestety pomimo wsparcia ze strony przemysłu tytoniowego przedsięwzięcie zakończyło się fiaskiem. Powierzchnia uprawy nie przekroczyła w województwie zielonogórskim nawet 100 ha, a dodatkowo była rozproszona na terenie kilku powiatów. Nie zdecydowano się zatem na budowę fermentowni na tym terenie, pozostawiając tylko jeden rejon uprawy o powierzchni ok. 30 ha. Przyczyną niepowodzenia było nieuwzględnienie w projektowanej rejonizacji czynnika demograficznego, który zdecydował o braku przyszłości tego projektu⁴².

Wyjątkowa była natomiast sytuacja w województwie białostockim. Tamtejsza powierzchnia uprawowa, a zwłaszcza wielkość zbiorów należały do jednych z najwyższych w skali kraju (vide tabela 9), natomiast współczynnik zatrudnienia w rolnictwie był znacznie niższy niż w województwach lubelskim, kieleckim i krakowskim. Niewysoki był także udział drobnych gospodarstw w ich ogólnej liczbie. Do decydujących czynników, które wpłynęły na rozwój uprawy tytoniu w tym regionie, należały niskie uprzemysłowienie oraz słaba konkurencja upraw innych roślin przemysłowych. Nie bez wpływu była też rejonizacja na terenach województwa tytoni ciemnych oraz machorki, której uprawa wymagała mniejszego nakładu pracy niż w wypadku innych odmian⁴³.

Zupełnie inaczej wyglądała rozpatrywana kwestia w województwie katowickim. Występujące licznie na tym terenie małe gospodarstwa stanowiły najczęściej dodatkowe źródło utrzymania dla osób zatrudnionych w przemyśle. Podobnie wyglądała sytuacja w części powiatów w województwie opolskim⁴⁴.

Rozwój uprawy tytoniu na nowych terenach oraz powiększenie jej areału tam, gdzie podczas wojny uległa całkowitej dezorganizacji, wymagały nie tylko znacznego wysiłku organizacyjnego, lecz także olbrzymich nakładów inwestycyjnych i finansowych. Ich bezpośredni ciężar ponieśli plantatorzy przy wydatnej pomocy państwa w postaci kredytów i zaopatrzenia materiałowego. W 1960 r. w rękach plantatorów znajdowało się ponad 67 tys. suszarni tytoniu o wartości ok. 600 mln zł oraz ok. 700 tys. okien inspektowych, których wartość ze skrzyniami oszaco-

⁴² J. SKIENDZIELEWSKI, *Znaczenie rejonizacji w uprawie tytoniu*, „Nowe Rolnictwo”, 1957, nr 4, s. 172–173; vide też K. BUJANOWSKI, *Kierunki rozwoju uprawy niektórych odmian tytoniu*, „Nowe Rolnictwo”, 1962, nr 23, s. 35–36.

⁴³ W okręgu białostockim już w pierwszych latach powojennych nastąpiła znaczna koncentracja uprawy w powiatach augustowskim, suwalskim i szczecińskim, w których, jak podkreślano, istniały najkorzystniejsze warunki uprawy oraz „najmniej zdemoralizowany typ plantatora”; vide AAN, PMT, sygn. 70, [List Dyrektora PMT Edwarda Nadulskiego do Ministerstwa Skarbu. Departament VI w Warszawie w sprawie uruchomienia nowych Zakładów PMT, s. 2, 17 I 1946 r., Nr 20905/I/1/46].

⁴⁴ J. DRAGON, *Organizacja i rejonizacja*, s. 137–138.

wano na ok. 70 mln zł. Dodać do tego należy wartość drobnego sprzętu używanego do produkcji tytoniu w wysokości kolejnych kilkudziesięciu milionów złotych⁴⁵.

Baza surowcowa odgrywała ważną rolę również z punktu widzenia bilansu handlu zagranicznego. Za dostarczany przemysłowi surowiec wieś otrzymywała rocznie około 1 mld zł za rok. Import tej samej ilości tytoniu kosztowałby rocznie co najmniej 40 mln dolarów⁴⁶.

POWIERZCHNIA UPRAWY TYTONIU, ZBIORY ORAZ WYDAJNOŚĆ — PLANY I REALIZACJA

W planie pięcioletnim zakładano wzrost powierzchni uprawy o 1000 ha w każdym kolejnym roku. W poszczególnych latach tworzone także plany kampanijne, w których powierzchnie uprawowe były korygowane w stosunku do całości planu. Porównanie powierzchni planowych i zrealizowanych w okresie 1956–1960 przedstawia tabela 9.

Tabela 9. Powierzchnia uprawy tytoniu w Polsce w latach 1956–1960
— plany i wykonanie

Rok	Plan pięcioletni		Plany kampanijne		Realizacja		Odsetek zrealizowanej powierzchni w stosunku do planu pięcioletniego
	Powierzchnia (w ha)	% (1956 =100)	Powierzchnia (w ha)	% (1956 =100)	Powierzchnia (w ha)	% (1956 =100)	
1956	32 000	100,0	32 000	100,0	33 959	100,0	106,1
1957	33 000	103,1	33 600	105,0	30 700	90,4	93,0
1958	34 000	106,3	33 750	105,5	30 171	88,8	88,7
1959	35 000	109,4	33 400	104,4	30 410	89,5	86,9
1960	36 000	112,5	34 000	106,3	38 500	113,4	106,9

Źródło: AAN, ZPT, ZPTWPIEP, RPT, s. 7; AAN, ZPT, ZPTWE 1/86, AWZP, s. 7; *Rocznik Statystyczny 1960*, Warszawa 1960, s. 151; AAN, ZPT, ZPTWE 1/82, AWDG 59, s. II/1.

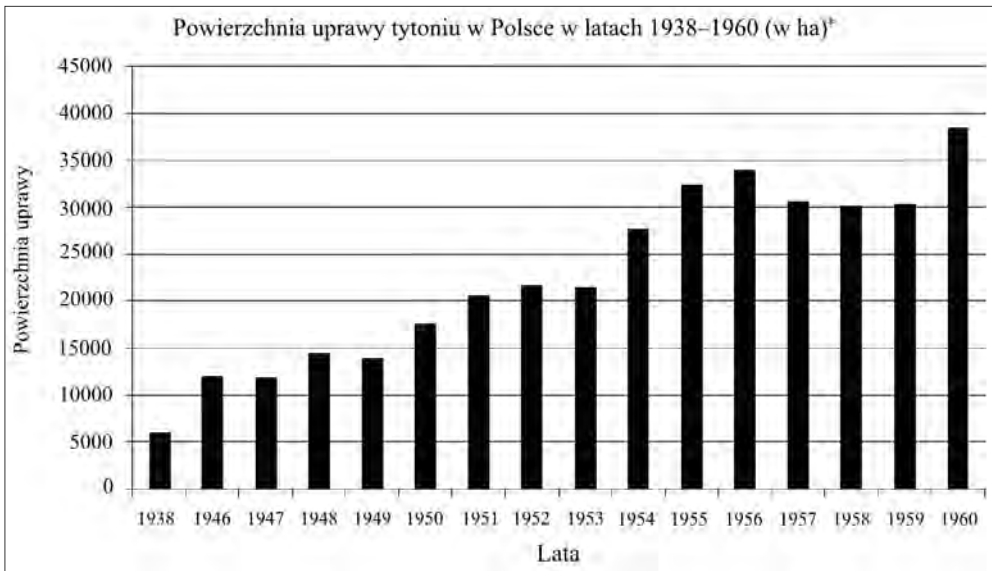
Analizując powyższą tabelę, można zauważyć, że w realizacji zadań w zakresie wzrostu powierzchni uprawy tytoniu w Polsce w okresie 1956–1960 nastąpiły pewne zakłócenia. W latach 1957–1959 planowane pod obsiew powierzchnie nie zostały ostatecznie zagospodarowane, natomiast w pierwszym roku planu pięcioletniego powierzchnia obszaru prognozowanego została przekroczona o 1959 ha czyli 6,1%. Także w ostatnim roku planu, tj. 1960, pod uprawę tytoniu przezna-

⁴⁵ AAN, ZPT, ZPTWPIEP, RPT, s. 6–7.

⁴⁶ Ibidem, s. 4.

czono 38 500 ha powierzchni, co oznaczało przekroczenie założeń planu pięcioletniego o 6,9%. Wyniki te były i tak o wiele lepsze od tych, które Polska uzyskiwała wcześniej. W latach 1948–1952 wielkość średniego obszaru obsiewanego tytoniem w ciągu roku wynosiła 18 tys. ha, a przed wojną zaledwie 6 tys. ha⁴⁷. Wykres 2 obrazuje wielkości obszaru uprawy tytoniu w Polsce w latach 1938–1960.

Wykres 2



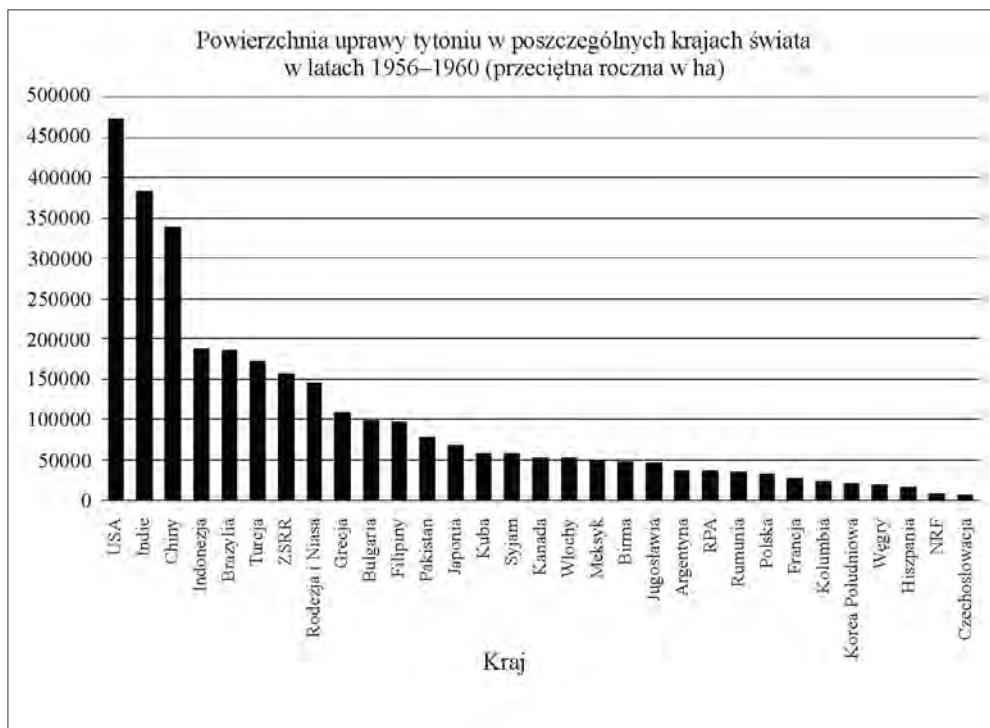
* Wielkość podana dla roku 1938 oznacza przeciętną roczną wartość powierzchni uprawowej w Polsce w okresie przedwojennym.

Źródło: Tabela 5; Tabela 9; *Rocznik Statystyczny 1962*, Warszawa 1962, s. 513.

Przeciętna roczna powierzchnia uprawy tytoniu w Polsce w latach 1956–1960 wynosiła 32 748 ha. Jak wielkość ta przedstawiała się na tle sytuacji w innych krajach zaprezentowano na wykresie 3.

⁴⁷ *Rocznik Statystyczny 1960*, s. 505.

Wykres 3



Źródło: *Rocznik Statystyczny 1962*, s. 513.

W kwestii przyczyn zaistniałych dysproporcji w realizacji planu należy podkreślić przede wszystkim bardzo niekorzystne warunki klimatyczne w 1956 r. W znacznym stopniu spowodowały one jeden z największych spadków wydajności w okresie powojennej uprawy tytoniu w Polsce; także jakość uzyskanych liści pozostawiała wiele do życzenia. Doprowadziło to do zmniejszenia się powierzchni uprawy tytoniu w roku 1957.

W 1958 r. nastąpiło dalsze ograniczenie powierzchni uprawowej tytoniu. Tego faktu nie można wytłumaczyć tylko wynikami z roku 1957, ponieważ były one, z uwzględnieniem istniejących warunków, wyjątkowo dobre — uzyskano wówczas rekordową wydajność z hektara oraz korzystny układ klas surowca. Na niedobór powierzchni uprawowej wpłynęło kilka czynników, w tym zwłaszcza niedostateczna opłacalność uprawy tytoniu. Świadczył o tym fakt, że nawet dobre wyniki uzyskane w 1957 r. nie zdołały zasadniczo wpłynąć na zwiększenie powierzchni uprawowej. Nieobsadzenie powierzchni zakontraktowanej (31 016 ha) spowodowało dalsze jej zmniejszenie w stosunku do planowanej o 845 ha. W tym czasie znaczna liczba plantatorów już po podpisaniu umów po prostu zrezygnowała z uprawy tytoniu, tłumacząc to nieopłacalnością przedsięwzięcia. Tak stało się

np. w okręgu lubelskim, w którym 1750 plantatorów wycofało się z umów jeszcze wczesną wiosną. Oprócz tego zaistniały niekorzystne warunki pogodowe w okresie zakładania inspektów i produkcji rozsady oraz sadzenia. Zachodziła wręcz potrzeba kilkukrotnej implantacji sadzonek na skutek suszy i późnych przymrozków. Trudności powiększały jeszcze choroby roślin. Wszystko to skutecznie zniechęciło plantatorów do uprawy tytoniu⁴⁸. W połowie 1958 r. Zakłady Przemysłu Tytoniowego w Krakowie informowały kierownictwo CZPT w Warszawie o powtarzanych coraz częściej opiniach plantatorów z okręgu krakowskiego na temat nieopłacalności uprawy tej rośliny, głównie odmiany Kentucky. Oprócz warunków pogodowych na ogólne zniechęcenie wpływała podwyżka cen drewna i nawozów⁴⁹.

Rok 1959 przyniósł zbliżone do roku poprzedniego wyniki pod względem wielkości obszaru obsianego tytoniem (zanotowano wzrost powierzchni uprawowej o 239 ha). Zakontraktowano 31 310 ha, ale 900 ha nie udało się obsadzić z powodu suszy i przymrozków. Oczywiście na niezadowalające efekty kontraktacji tytoniu do zbioru na 1959 r. wpłynęły w decydującej mierze słabe wyniki uzyskane rok wcześniej⁵⁰.

Istotne zwiększenie powierzchni uprawy tytoniu w stosunku do lat poprzednich nastąpiło w roku 1960 (w odniesieniu do 1959 r. odnotowano wzrost o 8090 ha). Było to rezultatem znacznego wysiłku pracowników pionu uprawowo-kontrakcyjnego. Poczyniono dalsze starania w zakresie zaopatrzenia rolników w większą liczbę okien inspektowych i pozostałe potrzebne sprzęty, a także prowadzono intensywne działania w celu uzyskania jak największej liczby rozsady⁵¹. Wykorzystano ponadto sprzyjającą okoliczność związaną z katastrofalną suszą 1959 r. — ponieważ tytoń okazał się bardziej odporny na jej niszczyielskie skutki niż inne ziemiopłody, rolnicy chętniej obsadzali nim pola. Na przykład w okręgu jędrzejowskim bardzo sucha jesień 1959 r. nie pozwoliła wielu rolnikom na zasiew ozimin. Przez cały wrzesień i październik zwlekali z zasiewami, oczekując opadów, tymczasem susza panowała prawie do połowy listopada. W tym stanie rzeczy rolnicy musieli szukać innych źródeł dochodu. Moment ten należycie wykorzystali służby agrotechniczne, które w porę dotarły do nich z propozycją podjęcia

⁴⁸ ANKES, ZPTK, Zakłady Przemysłu Tytoniowego w Krakowie Czyżynach [dalej: ZPTKC], 35 AWD, AWDG 58, s. 2–3.

⁴⁹ ANKES, ZPTK, ZPTKC, 46. Informacja dla CZPT o nieopłacalności uprawy tytoniu. 1958, [Pismo Zastępcy Dyrektora ds. Uprawy Tytoniu ZPT w Krakowie — Franciszka Poniewierskiego zaadresowane do Ministerstwa Przemysłu Spożywczego i Skupu i Centralnego Zarządu Przemysłu Tytoniowego, Warszawa ul. Szkolna 4, z dn. 11 lipca 1958, Nr 6142/UU/58.].

⁵⁰ AAN, ZPT, ZPTWE 1/82, AWDG 59, s. II/1; ANKES, ZPTK, WWTP, 21 PiU, Zjednoczenie Przemysłu Tytoniowego. Ocena wykonania kontraktacji tytoniu do zbioru 1959 r., s. 1.

⁵¹ Wagę i znaczenie wczesnych terminów wysiewów oraz stwarzanie rezerw rozsady tytoniowej podkreślano już podczas obrad pierwszego posiedzenia Kolegium ZPT w 1959 r.; vide ANKES, ZPTK, WWTP, 21 PiU, Załącznik do protokołu z posiedzenia Kolegium Zjednoczenia Przemysłu Tytoniowego z dn. 24 lutego 1959, s. 2.

uprawy tytoniu⁵². Zwiększony obszar zasiewu rośliny tytoniowej nie przełożył się jednak ani na wielkość zbiorów, ani na wydajność z 1 ha, które okazały się niższe niż w roku 1959⁵³.

Nadmieniono już, że w okresie 1957–1959 dało się zauważyć niedobór obsianej powierzchni w stosunku do założonych planów. Podobnie przedstawiała się sprawa zbiorów. Wyjątkiem był rok 1957, w którym pomimo niewystarczającej powierzchni uprawowej planowane zbiory zostały wyraźnie przekroczone dzięki rekordowej wydajności z hektara, najwyższej w powojennej Polsce. Zbiory i wydajność z 1 ha w omawianym okresie przedstawiono w tabeli 10.

Tabela 10. Zbiory i wydajność tytoniu w latach 1956–1960

Rok	Plan pięcioletni			Plany kampanijne			Realizacja		% uzyskanej wydajności do założonej w planie pięcioletnim
	ton	q/ha	% (wskaźnik wydajności w 1956 = 100)	ton	q/ha	% (wskaźnik wydajności w 1956 = 100)	ton	q/ha	
1956	43 500	13,6	100,0	46 700	14,6	100,0	33 617	9,9	72,8
1957	44 900	13,6	100,0	46 700	13,9	95,2	52 461	17,1	125,7
1958	47 000	13,8	101,5	46 700	13,8	94,5	36 828	12,2	88,4
1959	49 350	14,1	103,7	48 400	14,5	99,3	41 877	13,8	98,0
1960	51 500	14,3	105,1	49 200	14,5	99,3	40 611	10,5	73,4

Źródło: AAN, ZPT, ZPTWE 1/86, AWZP, s. 8; *Rocznik Statystyczny 1960*, s. 151.

Bilans wielkości zbiorów liści tytoniowych w stosunku do założeń planu pięcioletniego w przeciętnej skali rocznej ilustruje tabela 11.

Tabela 11. Przeciętna skala roczna zbiorów tytoniu w Polsce i wydajności w latach 1956–1960

Plany i ich realizacja	Plan pięcioletni		Plany kampanijne		Realizacja		% uzyskanej wydajności do założonej w planie pięcioletnim
	ton	q/ha	ton	q/ha	ton	q/ha	
Średnia za okres 1956–1960	47 250	13,9	47 540	14,3	41 078,8	12,5	89,9

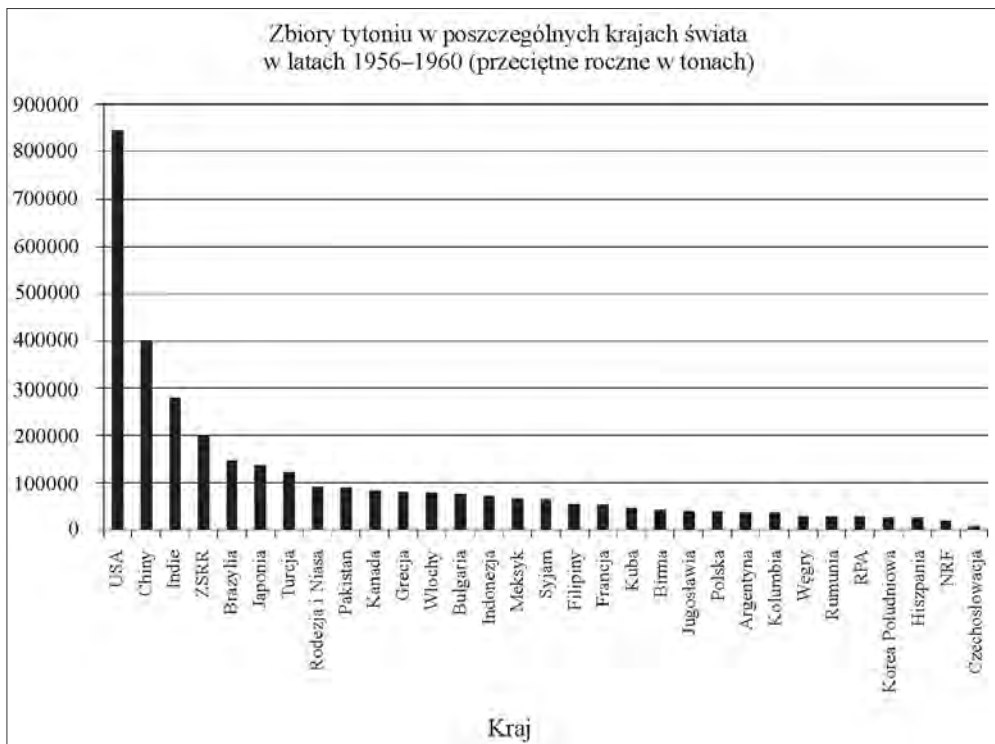
Źródło: AAN, ZPT, ZPTWE 1/86, AWZP, s. 9; obliczenia własne.

⁵² AAN, ZPT, ZPTWE 1/85, Analiza wyników działalności Jędrzejowskiej Wytwórni Tytoniu Przemysłowego w Jędrzejowie w 1960 r., s. 14; vide też AAN, ZPT, ZPTWE 1/86, AWZP, s. 8.

⁵³ AAN, ZPT, ZPTWE 1/86, AWZP, s. 8–9.

Przeciętna roczna planowania wynosiła 47 250 ton, a wykonania — 41 078,8 ton. Zaistniały niedobór w wysokości 6171,2 ton stanowił 13,1% planu pięcioletniego. Na tle innych krajów przeciętne roczne zbiory tytoniu w Polsce nie przedstawiały się najgorzej. W latach 1956–1960 średnia rocznych zbiorów tytoniu wyniosła 41 078,6 ton. Słabsze wyniki od Polski miały m.in. Węgry, Hiszpania, Rumunia czy Republika Federalna Niemiec⁵⁴. Przeciętne roczne zbiory w latach 1956–1960 w wybranych państwach świata przedstawiono na wykresie 4.

Wykres 4



Źródło: *Rocznik Statystyczny 1962*, s. 513.

Średnia wydajność z hektara w poszczególnych latach omawianego okresu ulegała znacznym wahaniom. Z wyjątkiem 1957 r. w poszczególnych latach była ona niższa od przewidzianej w planie pięcioletnim. Szczególnie w latach 1956 i 1960 odnotowano w tym zakresie słabe wyniki — odpowiednio 9,9 i 10,5 q/ha. Jeżeli chodzi o przeciętną roczną wartość wydajności w interesującym nas

⁵⁴ *Rocznik Statystyczny 1962*, s. 513.

okresie, uzyskano 12,5 q/ha, tj. o 1,6 q/ha mniej, niż zakładano. Wyniki te nie nastrojały optymistycznie w kwestii realności planów na kolejne lata, tym bardziej że po roku 1958 nastąpiło znaczne nasilenie występowania chorób roślin tytoniowych.

Jak już wspomniano, najlepsze w analizowanym okresie wyniki uprawowe tytoniu zarówno w ilości zebranych plonów, jak i wydajności z hektara osiągnięto w 1957 r. Warto przyjrzeć się czynnikom, których zaistnienie doprowadziło do tak dobrego wyniku. Na pierwszym miejscu należy wymienić korzystne warunki klimatyczne — ciepła wiosna umożliwiła wczesne zasadzenia, a wyższa średnia temperatura w czerwcu i lipcu miała znaczący wpływ na jakość i wydajność liści tytoniowych. Długa jesień pozwoliła natomiast na zebranie liści w całym kraju; także burze gradowe pojawiały się tylko sporadycznie i nie wyrządziły tytoniowi większych szkód⁵⁵. Do osiągnięcia tak dobrych efektów przyczyniły się także czynniki natury organizacyjnej i agrotechnicznej. Należała do nich m.in. stopniowa rejonizacja uprawy tytoniu. W 1956 r. tytoń był uprawiany w 130 powiatach⁵⁶, a w roku następnym — w 110. Wycofanie uprawy ze znacznej liczby powiatów, w których wydajność nie przekraczała nawet 4 ha/q, miało korzystny wpływ na polepszenie ogólnych warunków uprawy tytoniu. Także zaopatrzenie plantatorów w materiały niezbędne do uprawy przebiegało sprawniej niż wcześniej. Przyczyniły się do tego w znacznej mierze zniesienie cen reglamentowanych i sprzedaż towarów potrzebnych w procesie uprawy po cenach wolnorynkowych. Zwiększone z tego powodu koszty uprawy zostały rolnikom wyrównane w cenach taryfy wykupowej. Konsekwencjami tego były łatwiejsze nabywanie koniecznych materiałów oraz bardziej wydajne ich wykorzystanie. Należy również wspomnieć, że ilość nawozów znajdujących się w spółdzielniach gminnych była w tym czasie większa niż w latach wcześniejszych. Dodatkowe przydziały nawozów od Centralnego Zarządu Przemysłu Tytoniowego uzyskali zarówno rolnicy, jak i wytwórnie tytoniu przemysłowego. Dużą aktywność przejawiali pracownicy personelu agrotechnicznego, którzy na swoich terenach usilnie pracowali nad podniesieniem wyników uprawowych⁵⁷.

⁵⁵ J. SKIENDZIELEWSKI, *Wyniki uprawy tytoniu w roku 1957*, „Wiadomości Tytoniowe”, 1958, nr 6, s. 85. Dodać trzeba, że w niektórych rejonach takie burze w roku 1957 pociągnęły za sobą dotkliwe skutki. Na przykład w lipcu 1957 r. nad miejscowościami rejonu uprawy Grodzisko gwałtowna burza gradowa zniszczyła całkowicie lub częściowo większość plantacji tytoniowych. W samej Wólce Grodzkiej urzędnicy z PZU uznali za całkowicie zniszczonych osiem plantacji, a suma przyznanych rolnikom odszkodowań osiągnęła kwotę kilkuset tysięcy złotych; vide J. BARTUŚ, *Szkody gradowe plantacji tytoniowych*, „Wiadomości Tytoniowe”, 1958, nr 8, s. 128.

⁵⁶ AAN, ZPT, ZPTWE 1/86, AWZP, s. 15; AAN, ZPT, ZPTWPiEP, RPT, s. 9. Natomiast J. Skien-dzielewski podaje liczbę 129 powiatów, na terenie których uprawiano tytoń w 1956 r.; vide J. SKIENDZIELEWSKI, *Wyniki uprawy tytoniu w roku 1957*, s. 85.

⁵⁷ J. SKIENDZIELEWSKI, *Wyniki uprawy tytoniu w roku 1957*, s. 86–87; K. BUJANOWSKI, *Produkcja i obrót tytoniem w Polsce*, Warszawa 1970, s. 68, 70, 127–128.

Obfitość zbiorów o wysokiej jakości przemysłowej znalazła odzwierciedlenie w wypłatach, które plantatorzy otrzymali w 1957 r. Przekroczyły one miliard złotych (1 020 765 411 zł)⁵⁸. Dla porównania plantatorzy w roku 1956 uzyskali za swoje zbiory tylko 512 mln zł⁵⁹, różnica była więc znaczna i stanowiła ogromny zastrzyk finansowy dla polskiej wsi. Zbiór z 1957 r. plasował Polskę na szóstym miejscu w Europie pod względem produkcji tytoniu, a wysoka jakość surowca pozwoliła przeznaczyć pewną jego część na eksport⁶⁰.

Analizując wydajność z hektara w poszczególnych latach planu pięcioletniego, warto porównać ją z wynikami uzyskiwanymi w tym czasie w innych krajach. Polska zajmowała pod tym względem stosunkowo wysoką pozycję. W okresie 1957–1960 średnie roczne plony w skali światowej wynosiły 10,5 q/ha, w Polsce w latach 1956–1960 osiągnęły zaś wartość 12,5 q/ha. Polska wyprzedzała takie kraje, jak m.in. Czechosłowacja, Jugosławia, Grecja czy Rumunia⁶¹. Przeciętne roczne plony z 1 ha (w kwintalach) w wybranych krajach i w Polsce w latach 1956–1960 przedstawia wykres 5.

Wynik Polski, choć lepszy od wielu krajów na świecie, pogorszył się jednak, jeśli weźmiemy pod uwagę osiągnięcia wcześniejsze. W latach 1948–1952 wydajność kształtowała się w granicach 13,8 q/ha. Porównanie z okresem przedwojennym wypada jeszcze bardziej niekorzystnie, ponieważ wówczas wynosiła ona aż 18,7 q/ha i była jedną z najwyższych na świecie (przy średniej światowej przeciętnych rocznych plonów z 1 ha równej 9,6 q/ha)⁶².

⁵⁸ J. SKIENDZIELEWSKI, *Wyniki uprawy tytoniu w roku 1957*, s. 87. Jako przykład uzyskania wysokich zarobków z uprawy tytoniu można podać plantatorów z okręgu pomorskiego, gdzie dochody z ha przekraczały kwotę ponad 90 tys. zł. Na przykład plantatorka Wiktoria Pospica z Bielaw w powiecie toruńskim uprawiała 1100 m² tytoniu i dostarczyła 751 kg surowca, za co uzyskała 10 797 zł, tj. 98 150 zł z ha. Emilia Bryłkowska z Grudziądza uprawiała 1270 m² areалу i zebrała 751 kg tytoniu, za który otrzymała 10 797 zł (95 555 z ha). Kolejna plantatorka, Jadwiga Szeklicka z Rudnika (powiat grudziądzki), obsadziła tytoniem 1190 m² i dostarczyła 743 kg surowca za 11 185 zł, co dało jej 93 612 zł z ha. Warto także nadmienić, że pokaźne dochody z tytoniu uzyskiwali nie tylko rolnicy, lecz także mieszkańcy miast i osiedli, którzy uprawiali tytoń na działkach podmiejskich. Na przykład Anna Rutyna z Kwidzyna (nagradzana kilkakrotnie za wysoką wydajność), uprawiająca tytoń na powierzchni 3300 m², otrzymała w 1957 r. za dostarczony tytoń 19 446 zł. Dochód Jolanty Wiśniewskiej z Jabłonowa za tytoń zebrany z obszaru 2750 m² zamknął się natomiast w 19 203 zł; vide E. WIŚNIEWSKI, *Kilka uwag o uprawie tytoniu w okręgu pomorskim*, „Wiadomości Tytoniowe”, 1958, nr 6, s. 91.

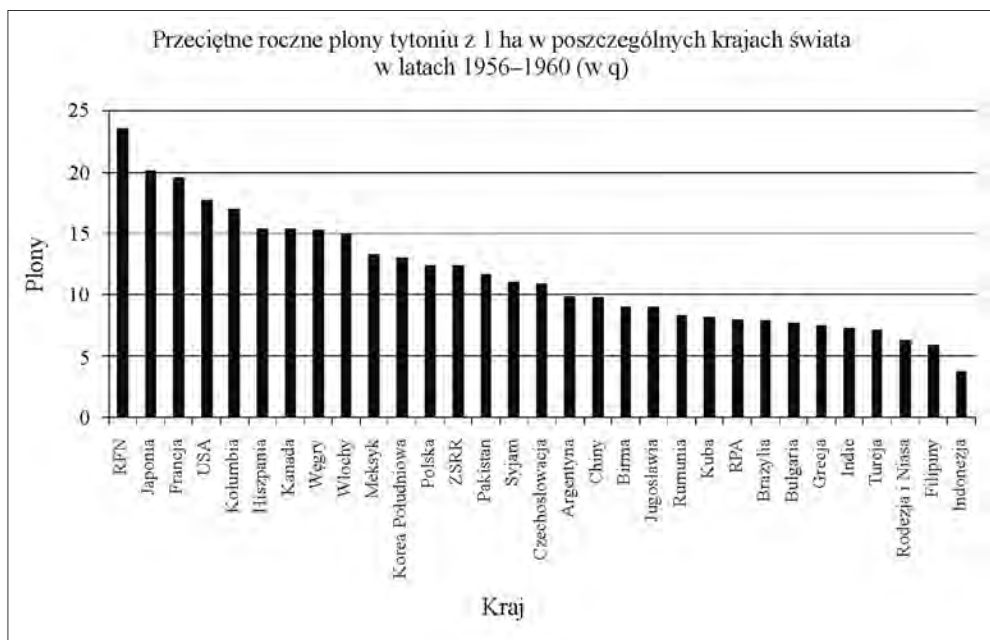
⁵⁹ Na przykład w województwie lubelskim 19 i 20 września 1956 mróz był powodem „zwarzenia” ok. 1 mln kg surowca tytoniowego. Sytuacja powtórzyła się na tym terenie 4 i 5 września 1958. Straty poniesione przez plantatorów wynosiły kilka milionów złotych, a warto dodać, że żadne ubezpieczenie nie obejmowało szkód spowodowanych przez mrozy; vide E. Blicharski, *Do 15 września tytoń musi być zebrany z pola*, „Wiadomości Tytoniowe”, 1959, nr 7, s. 101.

⁶⁰ J. SKIENDZIELEWSKI, *Wyniki uprawy tytoniu w roku 1957*, s. 87.

⁶¹ *Rocznik Statystyczny 1962*, s. 513.

⁶² *Rocznik Statystyczny 1960*, s. 505.

Wykres 5



Źródło: *Rocznik Statystyczny 1962*, s. 513.

Najważniejszym elementem, który zasadniczo wpływał na trudności w wykonaniu planów w latach 1958–1959, była zmniejszająca się opłacalność uprawy tytoniu w stosunku do innych ziemiopłodów. Nie bez znaczenia było podrożenie robocizny i materiałów niezbędnych do prowadzenia działalności plantacyjnej. Dopiero podwyższenie cen skupu liści w 1959 r. wpłynęło na znaczny wzrost powierzchni uprawowej w 1960 r. Ponadto zwiększenie powierzchni uprawy tytoniu w Polsce w ostatnim roku planu pięcioletniego związane było z następstwami katastrofalnej dla rolnictwa suszy w 1959 r. Jak wspomniano, tytoń odczuł ją w stopniu znacznie mniejszym niż inne ziemiopłody. Stanowiło to dla rolników zachętę do uprawy tej rośliny, przy czym należy podkreślić, że do uprawy wróciło w tym czasie wielu tych, którzy wcześniej jej zaniechali.

W 1960 r. powtórzyła się jednak sytuacja z roku 1956. Ponownie dały o sobie znać klęski żywiołowe — powodzie zniszczyły ponad 2500 ha plantacji, nie licząc zamoknięcia i zalania znacznych powierzchni upraw przez wody stojące, powstałe na skutek nadmiernych i długotrwałych opadów. Największe szkody dotknęły województwa: krakowskie, kieleckie, gdańskie i bydgoskie. Ogółem należy przyjąć, że co najmniej 3 tys. ha plantacji tytoniowych zostało zniszczonych przez wodę. Nadmienić również trzeba, że na skutek zbyt obfitych opadów liście tytoniowe ze zbioru 1960 r. były znacznie lżejsze niż w latach o przeciętnych warunkach.

kach klimatycznych. Wytwórnice tytoniu przemysłowego dowiedziały się o tym już w pierwszych dniach wykupu, a potwierdzenie uzyskały po załadowaniu pierwszych komór fermentacyjnych⁶³.

Tylko w województwie krakowskim lipcowe powodzie zniszczyły około tysiąca hektarów upraw. Najbardziej ucierpiały powiaty: Dąbrowa Tarnowska, Brzesko i Bochnia na prawym brzegu Wisły⁶⁴. Straty w surowcu oceniono na około tysiąc ton. Dodać należy, że plantacje rzadko były ubezpieczone od powodzi, dlatego ogół plantatorów, którzy ponieśli olbrzymie straty, nie otrzymał za poniesione szkody żadnego odszkodowania⁶⁵. Na Pomorzu deszcze w 1960 r. spowodowały groźną powódź, a w dodatku woda tak nasyciła glebę, że wyparła z niej cały zasób powietrza, co spowodowało powstanie warunków niesprzyjających wegetacji roślin, które oddychają nie tylko przez liście, lecz także za pośrednictwem korzeni. Dlatego też rośliny tytoniowe na terenach o podglebiu mniej przepuszczalnym po długich i obfitych deszczach zaczęły więdnąć (duszenie się rośliny). Część niżej położonych plantacji uległa całkowitemu zniszczeniu, a prawie połowa pozostałych została znacznie uszkodzona. Szacuje się, że w 1960 r. nie zebrano tytoniu z ponad 300 ha, a z powierzchni 1200 ha uzyskano tylko częściowy plon, w dodatku gorszej niż zazwyczaj jakości⁶⁶.

Niekorzystne okazały się także warunki atmosferyczne w okresie wegetacji tytoniu w polu; składały się na nie niska temperatura, małe nasłonecznienie i nadmierne opady. W rezultacie nawet plantacje położone najwyżej, niedotknięte powodzią lub podmakaniem, wydały mało wyrosnięte plony, których liście cechowały się małą treściwością (małą wagą). W 1960 r. odnotowano również duże nasilenie opadów gradowych, które przyczyniły się do powstania szkód na

⁶³ AAN, ZPT, ZPTWE 1/86, AWZP, s. 8–9; AAN, ZPT, ZPTWE 1/82, Analiza działalności gospodarczej przemysłu tytoniowego za rok 1960 [dalej: ADG 60], s. 4–7, 9. Na potwierdzenie tezy o niskiej produkcji tytoniu w następnych latach (tj. do roku 1962) podaje się, że w 1962 r. liczba plantatorów tytoniu stanowiła 85,9 liczby plantatorów z roku 1960, a powierzchnia uprawy — 80,4% stanu z 1960 r.; vide E. BUJANOWSKI, *Ekonomiczne problemy produkcji*, s. 60. Przyczyną odstąpienia w 1962 r. od uprawy tytoniu ponad 20 tys. rolników (w stosunku do 1961 r.) było rozprzestrzenianie się groźnej choroby tytoniu — mączniaka rzekomego; vide idem, *Produkcja i obrót*, s. 54.

⁶⁴ Przykładem plantatora z województwa krakowskiego, któremu powódź w 1960 r. zniszczyła całą dobrze wyrosniętą plantację, jest Jan Bielaszka z miejscowości Lubasz w powiecie Dąbrowa Tarnowska. Uprawiał on tytoń od 1942 r. i do 1960 miał dobre wyniki. Rok 1960 właśnie ze względu na powódź okazał się najgorszy. Jednak nie zrezygnował on z uprawy tytoniu i w 1962 r. osiągnął dobre wyniki (rok 1961 także nie był udany w związku z chorobą mączniaka rzekomego); vide W. CURYŁO, *Jak plantator Jan Bielaszka uzyskał dobre wyniki w uprawie odmiany Janina w 1962 roku*, „Wiadomości Tytoniowe”, 1963, nr 12, s. 186.

⁶⁵ P. BURMISTRZ, *Zniszczenia plantacji tytoniu w okręgu krakowskim dokonane przez powódź*, „Wiadomości Tytoniowe”, 1960, nr 12, s. 183, 186–187; vide też S.B., *Ubezpieczenia plantacji tytoniu od powodzi*, „Wiadomości Tytoniowe”, 1961, nr 4, s. 61.

⁶⁶ E. WIŚNIEWSKI, *Skutki nadmiernych opadów na Pomorzu*, „Wiadomości Tytoniowe”, 1961, nr 1, s. 10–11.

powierzchni ok. 7 tys. ha, przy czym dwie trzecie z tego zostało dotknięte w stopniu bardzo wysokim. Odszkodowania wypłacone z tego tytułu przez Państwowy Zakład Ubezpieczeń sięgnęły 100 mln zł⁶⁷. Na przykład huragan z gradem i ulewą, który 20 maja 1960 przeszedł nad powiatami: rzeszowskim, ropczyckim, dębickim, łańcuckim, przeworskim i lubaczowskim, spowodował uszkodzenie ponad 15 tys. budynków oraz zniszczenie tysięcy hektarów zasiewów zbóż i innych upraw (w tym tytoniu). Zniszczonych zostało ponad 700 ha w rejonach uprawy tytoniu. Znaczna grupa poszkodowanych plantatorów była w obliczu doznanych klęsk tak zdesperowana, że nie chciała nawet słyszeć o ponownych zasadzeniach. Na szczęście dzięki znacznej rezerwie rozsady w okręgu oraz zbiórce przeprowadzonej w innych okręgach udało się zminimalizować straty i ponownie obsadzić ponad 300 ha plantacji tytoniowych⁶⁸. Istotną rolę w zebraniu rozsady odegrał Związek Plantatorów Tytoniu — organizacja powołana w 1957 r., zajmująca się wszechstronną pomocą rolnikom uprawiającym tę roślinę w Polsce⁶⁹.

⁶⁷ AAN, ZPT, ZPTWE 1/82, ADG 60, s. 6–7. W całym 1960 r. wypłata odszkodowań plantatorom przez PZU wyniosła 180 zł na każde 100 zł wpłaconych składek; vide E. BUJANOWSKI, *Produkcja i obrót*, s. 147–148.

⁶⁸ T. MASŁOŃ, *Jak zorganizowano pomoc plantatorom dotkniętym huraganem*, „Wiadomości Tytoniowe”, 1960, nr 9, s. 133–134. Ci, którzy byli świadkami zniszczeń wojennych z 1944 r. w związku z walkami o przyczółek baranowski nad Wisłą w powiecie tarnobrzeskim, mówili, że szkody huraganowe z 1960 r. były większe niż te wojenne; vide ibidem, s. 133.

⁶⁹ W dalszej części artykułu organizacja ta będzie jeszcze wielokrotnie przywoływana w kontekście szeroko rozumianej produkcji surowca tytoniowego. Funkcjonowała ona już przed wojną — w 1934 r. powstał Centralny Związek Plantatorów Tytoniu z siedzibą w Warszawie, który w okresie działań wojennych zawiesił swą działalność. Po ich zakończeniu związek wznowił działalność początkowo jako samodzielna instytucja, a od 1946 r. jako jednostka autonomiczna w ramach Związku Samopomocy Chłopskiej. W 1949 r. uległ likwidacji; vide W. BAJEK, *Działalność Związku Plantatorów Tytoniu* [w:] *Poradnik plantatora tytoniu*, Warszawa 1961, s. 133–134. Zebranie Komitetu Założycielskiego w sprawie ponownego utworzenia (reaktywacji) Związku Plantatorów Tytoniu zostało zwołane przez Zarząd Główny Związku Samopomocy Chłopskiej i odbyło się 30 stycznia 1957 w gmachu Związku w Warszawie przy ul. Kościelnej 12. Przewodniczącym Zarządu wybrano Władysława Bajka, przeprowadzono też wybory członków Zarządu Związku i Komisji Rewizyjnej; vide ANKES, ZPTK, Krakowska Wytwórnia Tytoniu Przemysłowego [dalej: KWTP], 11. Protokół z zebrania Komitetu Założycielskiego Związku Plantatorów Tytoniu PRL. 1958 [dalej: 11 PKZZ], Protokół z zebrania Komitetu Założycielskiego, odbytego w dn. 30 stycznia 1957 w sprawie założenia Związku Plantatorów Tytoniu PRL, s. 1–9. Podczas wspomnianego zebrania przyjęto również Statut Związku Plantatorów Tytoniu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, który w § 6 precyzował cele związku. Były nimi: reprezentowanie ogółu zrzeszonych, podnoszenie kultury uprawy tytoniu w celu zwiększenia ilości i poprawy jakości produkcji krajowego surowca oraz obrona interesów plantatorów tytoniu; vide ANKES, ZPTK, KWTP, 11 PKZZ, Statut Związku Plantatorów Tytoniu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, s. 1.

Do klęsk żywiołowych dołączyły liczne choroby liści tytoniowych⁷⁰. W rezultacie wydajność z hektara spadła do zaledwie 10,5 q/ha (rok wcześniej wynosiła 13,8 q/ha), co można porównać z wydajnością z roku 1956, która sięgnęła 9,9 q/ha. Warto jeszcze dodać, że była to w tym zakresie trzecia najniższa wartość w okresie powojennym w Polsce. Najniższą wydajność zanotowano w roku 1946 — 9,8 q/ha (vide tabela 5), ale biorąc pod uwagę trudne warunki powojenne, nie jest to żadnym zaskoczeniem. Złe wyniki zbiorów z 1960 r. wpłynęły oczywiście na zmniejszenie opłacalności uprawy tytoniu. W 1960 r. dochód brutto z 1 ha plantacji wyniósł ok. 23 500 zł, podczas gdy w roku 1959 przekraczał 30 tys. zł⁷¹. Nie dziwi więc, że rolnicy ponownie musieli odpowiedzieć sobie na pytanie, czy warto nadal inwestować w uprawę tego ziemiopłodu.

W świetle powyższych uwag i uwzględniając warunki klimatyczne Polski, wydaje się, że założona w planie pięcioletnim wydajność 14,4 q/ha w stosunku do realnych możliwości była zbyt duża. Zgodnie z wytycznymi Zjednoczenia Przemysłu Tytoniowego nie powinna ona przekraczać 14 q/ha⁷².

JAKOŚĆ LIŚCI TYTONIOWYCH ORAZ REJONIZACJA ODMIAN UPRAWY TYTONIU

W Polsce w latach 1956–1960 na skalę przemysłową uprawiane były następujące odmiany tytoni:

- a) tytonie papierosowe jasne: odmiany orientalne średniolistne, czyli półorientalne (m.in.: Złotolistny Ihar, Janina), tytonie pochodzenia amerykańskiego typu Virginia (m.in.: Virginia Joyner, Virginia Skroniowska, Virginia Kaznowskiego), odmiany typu Burley (np. Burley Włoski, Flandria);
- b) tytonie papierosowe ciemne: Kentucky (np. Kentucky 3002, Kentucky Rogozińskiego), Puławski Szerokolistny, Mocny Skroniowski, Nadwiślański Mały;
- c) tytonie cygarowe: Havana IIc;
- d) machorka: Machorka Pomorska, Machorka Brazylijska⁷³.

⁷⁰ Pojawienie się pod koniec lata 1960 r. we wszystkich okęgach uprawy nowej niezwykle groźnej choroby (tzw. mączniaka rzekomego tytoniu) spowodowało zmniejszenie plonów o ok. 1000 ton; vide J. ZAGITZ, *Wyniki wykupu tytoniu w 1960 roku*, „Wiadomości Tytoniowe”, 1961, nr 6, s. 82. O pandemii mączniaka rzekomego w całym polskim przemyśle tytoniowym vide A. SYNOWIEC, *Klęska elementarna w polskim przemyśle tytoniowym w latach 60. XX wieku — wystąpienie mączniaka rzekomego tytoniu [w:] Od powietrza, głodu, ognia i wojny... Klęski elementarne na przestrzeni wieków*, red. T. GŁOWIŃSKI, Wrocław 2013, s. 279–296.

⁷¹ AAN, ZPT, ZPTWE 1/82, ADG 60, s. 8.

⁷² AAN, ZPT, ZPTWE 1/86, AWZP, s. 10–11.

⁷³ J. BISKUP, *Odmiany tytoniu [w:] Tytoń. Uprawa*, s. 108–124. Warto też zauważyć, że pod nazwą tytoni papierosowych początkowo rozumiano odmiany mające zastosowanie wyłącznie przy fabryka-

Liście tytoniowe poszczególnych odmian dzieliły się na klasy w zależności od ich wartości użytkowej. Podział ten był bardzo ważny, ponieważ dla każdej klasy tzw. taryfa wykupowa ustalała inną cenę⁷⁴. Liście tytoni papierosowych jasnych oraz cygarowych dzieliły się na pięć klas (klasa I — najlepsza), a w każdej z nich obowiązywały inne stawki. Liście tytoni papierosowych ciemnych dzieliły się na trzy klasy, a machorki — na dwie⁷⁵.

Charakteryzując wyniki uprawowe lat 1956–1960, nie można pominąć zagadnienia jakości liści tytoniowych. W wypadku tytoni papierosowych jasnych (orientalne, Virginia) oraz cygarowych (Havana) decydującą rolę odgrywał odsetek w całości zbiorów klas wyższych (I+II). Przy pozostałych odmianach rozpatruje się wyłącznie tytoń klasy I. Ilość zebranego surowca lepszej jakości ma duży wpływ na kontraktację i rzutuje na politykę odmianową. Reguła ta odnosiła się także do realizacji zadań uprawowych i kontrakcyjnych zawartych w planie pięcioletnim. Klasyfikację poszczególnych odmian tytoniowych z wyszczególnieniem zawartości tytoniu klasy wyższej przedstawia tabela 12.

Tabela 12. Procentowy udział klas wyższych w poszczególnych odmianach tytoniu w zbiorach z lat 1956–1960

Odmiana tytoniu	Lata				
	1956	1957	1958	1959	1960
Orientalne (kl. I+II)	29,3	55,3	32,0	32,5	43,6
Virginia (kl. I+II)	32,4	53,2	39,0	36,6	41,3
Havana (kl. I+II)	35,0	34,7	37,5	33,5	29,3
Puławski Szerokolistny (kl. I)	54,7	54,8	48,3	61,7	66,5

cji papierosów, w przeciwieństwie do odmian cygarowych, fajkowych itp. Po 1945 r. 99% produkcji wyrobów tytoniowych stanowiły papierosy, do produkcji których wykorzystywano również surowiec z innych odmian. Dlatego tytoniami papierosowymi zaczęto określać odmiany, w których wymogi wykupowe w klasach wyższych przewidywały jasne kolory (żółte, złocistożółte, pomarańczowe itp.); vide J. SKIENDZIELEWSKI, *Uprawa tytoni papierosowych*, Warszawa 1956, s. 9–10. Natomiast wyszczególnione powyżej tytonie papierosowe ciemne oraz machorkę określano jako tytonie ciężkie; vide J. TROJAN, W. TRZCIŃSKI, K. DĄBROWSKI, *Towaroznawstwo surowca tytoniowego*, Warszawa 1956, s. 52.

⁷⁴ Wykup tytoniu corocznie regulowała tzw. taryfa wykupowa wydawana przez Ministra Przemysłu Spożywczego i Skupu. Stanowiła ogół przepisów określających ceny liści tytoniowych oraz normy ich szacowania. Zawarte w niej przepisy musiał znać każdy ekspert odbierający tytoń na stacji wykupowej, aby z jednej strony nie skrzywdzić plantatora przez niesprawiedliwą ocenę, a z drugiej — nie narazić przemysłu tytoniowego na straty. Znajomość przepisów była także w interesie plantatora, aby mógł on przygotować surowiec w odpowiednim stanie do wykupu; vide M. PALUSIŃSKI, *Starannie przygotować surowiec tytoniowy do odstawy*, „Wiadomości Tytoniowe”, 1957, nr 5, s. 65.

⁷⁵ M. TABAKA, *Organizacja uprawy tytoniu* [w:] *Poradnik plantatora*, s. 159.

Odmiana tytoniu	Lata				
	1956	1957	1958	1959	1960
Mocny Skroniowski (kl. I)	61,6	63,7	70,8	81,3	66,3
Kentucky (kl. I)	45,7	64,6	42,6	57,7	55,5
Machorka (kl. I)	94,7	90,9	96,4	97,6	94,5

Źródło: AAN, ZPT, ZPTWE 1/86, AWZP, s. 9.

W latach 1956 i 1958 udział tytoni najwyższej klasy w ogólnym zbiorze był najmniejszy w całym okresie objętym planem pięcioletnim. Biorąc pod uwagę jakość uzyskiwanego surowca, realizacja planu rozpoczęła się dla polskiego przemysłu tytoniowego niezbyt dobrze. Ze zbioru 1956 r. plantatorzy dostarczali liście słabej jakości, do czego przyczyniły się przede wszystkim niekorzystne warunki atmosferyczne w okresie wegetacyjnym (sierpniowe grady i wrześniowe przymrozki). Zwracano uwagę nie tylko na niską jakość, lecz także wadliwe przygotowanie liści do wykupu, polegające na ich zbyt dużej wilgotności oraz zanieczyszczeniu piaskiem i pyłem ziemnym (nawet kilkakrotnie przekraczającym zanieczyszczenie z lat ubiegłych). Nadmiernie wilgotne liście często były także porażone pleśnią, a następnie, zanim zostały przewiezione ze stacji wykupowych do punktów przerobu, zagrzewały się w belach i pleśniały jeszcze bardziej. Nawet w czasie suchej i słonecznej pogody dochodziło do wykupu tytoniu mokrego, co świadczyło o niedbałości plantatorów. W zbiorach 1956 r. znalazło się dużo liści z niedosuszonymi nerwami głównymi. Co prawda taryfa wykupowa dyskwalifikowała taki towar, w praktyce jednak nie zawsze tego przestrzegano. Wydaje się, że eksperci przywiązywali zbyt małą wagę do jakości liści oraz stopnia ich zanieczyszczenia⁷⁶. Dodatkowo w 1956 r. skoncentrowanie dostaw surowca od połowy października do połowy grudnia, przekraczające możliwości jego przerobu przez wytwórnie, doprowadziło do czasowego przerywania wykupu, co z kolei spowodowało dodatkowe straty i plantatorów, i wytwórni⁷⁷.

⁷⁶ Kontrolerzy ministerialni oraz z Centralnego Zarządu Przemysłu Tytoniowego dostrzegali usterki i niedociągnięcia na stacjach wykupowych. Z kolei działy uprawy poszczególnych wytwórni tytoniu przemysłowego apelowały do kierowników stacji oraz inspektorów uprawy tytoniu, aby zwracali oni szczególną uwagę na wszelkie kwestie związane z wykupem tytoniu; vide np. AAN, Centralny Zarząd Przemysłu Tytoniowego w Warszawie. 1928–1969, Centralny Zarząd Przemysłu Tytoniowego Wydział Ogólny. Wnioski pokontrolne z przeprowadzonych rewizji przez rewidentów Ministerstwa Prz[emysłu] Sp[ozywczego] i Sk[upu] i Centr[alnego] Zarz[ądu] Przem[ysłu] Tyton[iowego] w zakładach przemysłu tytoniowego. Rok 1956. 1/28, Pismo Głównego Inżyniera i Zastępcy Dyrektora Lubelskiej Wytwórni Tytoniu Przemysłowego Józefa Brody do Ministerstwa Przemysłu Rolnego i Spożywczego, Nr 74/DP/56, 8 II 1956 r., s. 1.

⁷⁷ J. TROJAN, *Uwagi o wykupie liści tytoniowych ze zbioru 1956*, „Wiadomości Tytoniowe”, 1957, nr 3, s. 33–34; W. SADOWSKI, *Dlaczego dostawy surowca muszą być rytmiczne*, „Wiadomości Tytoniowe”, 1959, nr 9, s. 139–140.

Znacznie wyższej jakości liście uzyskano w roku następnym, co i tak nie pozwoliło w następnych latach zwiększyć powierzchni uprawy tytoniu.

Ogólnym założeniem przemysłu było, aby tytonie papierosowe jasne stanowiły około połowy ogólnego arealu tej rośliny w Polsce. W okresie 1956–1960 udział powierzchni obsadzonej przez liście tytoni papierosowych jasnych utrzymywał się zasadniczo w granicach około 50% ogólnej powierzchni uprawowej tytoniu. Największą bazą surowcową tytoni papierosowych jasnych był okręg lubelski, gdzie zlokalizowano prawie połowę ogólnokrajowej powierzchni uprawy tej odmiany. Najgorszy pod tym względem wynik w skali kraju uzyskano w 1957 r., kiedy tytonie jasne zajmowały tylko 42,9% całej powierzchni upraw (przy założeniu w planie pięcioletnim 50,9%). W okresie obowiązywania planu pięcioletniego dało się zauważyć w tej grupie zwiększenie udziału odmian zbliżonych do typu tytoni orientalnych (Złotolistny Ihar) ze względu na ich wyższą odporność na choroby liści niż w przypadku odmiany tytonu Skroniowski⁷⁸.

W przypadku tytoni tzw. ciężkich i cygarowych można zaobserwować kilka istotnych zmian, szczególnie w ostatnim roku realizacji planu pięcioletniego. Zwiększony został znacznie udział w ogólnej powierzchni uprawowej odmiany Puławskiego Szerokolistnego i Mocnego Skroniowskiego, co wynikało z konieczności częściowego zastąpienia w okręgach krakowskim i jędrzejowskim odmiany Kentucky właśnie Mocnym Skroniowskim (odmiana Kentucky, jako niezwykle wrażliwa, podlegała w znacznym stopniu porażeniu przez choroby wirusowe i zgorzel). Poza tym w okręgach północnych ograniczono stopniowo uprawę machorki także na rzecz Mocnego Skroniowskiego. Istotnym argumentem za rozszerzeniem uprawy tej ostatniej odmiany były także względy eksportowe⁷⁹.

Powierzchnia uprawowa Puławskiego Szerokolistnego w stosunku do obszaru zasiewu Mocnego Skroniowskiego uległa natomiast znacznemu zmniejszeniu. Puławski Szerokolistny był nadal uprawiany w okręgu lubelskim, natomiast w okręgach: pomorskim, mazurskim, leżajskim i śląskim odmianę tę w ogóle wycofano. Przyczynami tego kroku były słabe wyniki uprawowe oraz duża podatność tej odmiany na choroby.

W dwóch pierwszych latach planu pięcioletniego zrealizowane zostały założenia odnośnie do uprawy odmiany Kentucky. W pierwszym roku plan przekroczone o 4%, a w drugim — o 4,4%. Także w 1958 r. osiągnięto zamierzoną powierzchnię uprawową, choć plan przekroczone już tylko o 0,4%. Gorzej przedstawiała się sytuacja w latach 1957 i 1960. Przede wszystkim w tym ostatnim roku obszar zasiewu Kentucky znacznie się zmniejszył (plan — 21,9%, realizacja — zaledwie 13,6%). Przyczyniła się do tego znaczna podatność tej odmiany na choroby, co dało się odczuć szczególnie w okręgu krakowskim (w którym do 1959 r. zajmo-

⁷⁸ Przy czym np. w 1959 r. dało się zauważyć zwiększenie powierzchni uprawowej tytoni orientalnych kosztem Virginii; vide AAN, ZPT, ZPTWE 1/82, AWDG 59, s. II/1.

⁷⁹ AAN, ZPT, ZPTWE 1/86, AWZP, s. 12; AAN, ZPT, ZPTWE 1/82, AWDG 59, s. II/2.

wała ona 75% ogólnej powierzchni uprawy tytoniu) i jędrzejowskim (radomskim). W rezultacie, jak wspomniano, wprowadzono na te tereny uprawę Skroniowskiego Mocnego. Powiększono też obszar upraw bardziej odpornych krzyżówek liści tytoniowych zbliżonych do Kentucky i suszonych następnie płomieniowo (*fire cured*).

W przypadku odmiany typu machorka założenia uprawowe nie zostały zrealizowane w żadnym roku obowiązywania planu pięcioletniego. Przemysł tytoniowy dążył do stopniowego ograniczania obszarów jego uprawy na rzecz tytoni szlachetnych⁸⁰. W pierwszych latach realizacji planu w rezultacie przyjętej rejonizacji odmianowej machorkę całkowicie wycofano z okręgu lubelskiego. W latach 1958–1960 zmniejszono też powierzchnię jej uprawy w okręgach północnych na rzecz Mocnego Skroniowskiego. Ponadto w 1959 r. nie objęto machorki — w odróżnieniu od pozostałych odmian — podwyżką cen wykupowych.

Z grupy tytoni cygarowych w Polsce uprawiano tylko odmianę Havana. Jej udział w ogólnej powierzchni uprawowej tytoniu był mały — w 1956 r. obejmował zaledwie 0,3% całości areału. W następnych latach przeznaczano pod tę odmianę coraz więcej obszarów, a najlepszy wynik osiągnięto w roku 1960 (1,2% całości obszaru tytoniowego). Także przemysł zaczął przywiązywać większą wagę do tej odmiany i do zwiększenia jej powierzchni uprawowej. W związku ze wzrostem krajowej produkcji cygar oraz z perspektywami eksportu przeznaczonego na nie surowca oczywiście stało się zwiększenie zapotrzebowania na Havanę. Główną bazą jej pozyskiwania pozostawał okręg śląski, który dysponował najlepszymi dla tej odmiany warunkami klimatycznymi i glebowymi. W całym okresie powojennym wyróżniały się pod tym względem powiaty: pszczyński, rybnicko-wodzisławski, raciborski, kozielski i prudnicki. W zasadzie uprawa Havany dawała najlepsze wyniki w powiatach pozostających pod wpływem klimatycznym Bramy Morawskiej⁸¹. Obsadzone tą odmianą plantacje mogły być dla rolników źródłem stosunkowo wysokich dochodów. W 1956 r., mimo niekorzystnych warunków klimatycznych, znaczna liczba plantatorów z okręgu śląskiego uzyskiwała znaczne dochody, w czym zapewne należy upatrywać przyczyn wzrostu liczby rolników uprawiających Havanę w roku następnym⁸². Odmia-

⁸⁰ AAN, ZPT, ZPTWE 1/86, AWZP, s. 12–13; ANKES, ZPTK, ZPTKC, 35 AWD, AWDG 58, s. 4; szerzej na temat uprawy machorki na ziemiach polskich od okresu przedwojennego do drugiej połowy lat pięćdziesiątych vide M. GÓRSKI, J. SKIENDZIELEWSKI, *Uprawa machorki*, Warszawa 1958.

⁸¹ AAN, ZPT, ZPTWE 1/86, AWZP, s. 13; A. WESOLIŃSKI, *Jak uzyskać dobry surowiec Havana*, „Wiadomości Tytoniowe”, 1958, nr 8, s. 122.

⁸² Dyrektor Wodzisławskiej Wytwórni Tytoniu Przemysłowego Kazimierz Piskorz podał przykłady plantatorów, którzy osiągnęli następujące dochody: Maria Kowalów z Wodzisławia uzyskała z 1230 m² 5552 zł, Alojzy Elsner z Lubomii z 1850 m² — 6973 zł, Józef Szymiczek (także z Lubomii) z 3000 m² — 11 620 zł. Józef Marks z Gościęcina w powiecie Koźle z 1200 m² uzyskał dochód równy 10 156 zł; vide K. PISKORZ, *Okręg śląski nie może być na szarym końcu*, „Wiadomości Tytoniowe”, 1958, nr 2, s. 31. Warto dodać, że w następnych latach, tj. w 1957 i 1958 r. Elsner i Szymiczek ponownie znaleźli się w gronie najlepszych hodowców Havany w regionie; vide też J.D., *Przykłady najlepszych wyników uprawy tytoniu w r. 1957*, „Wiadomości Tytoniowe”, 1958, nr 10, s. 153; A. WE-

nę wprowadzono do uprawy także na terenach nadwiślańskich okręgu leżajskiego⁸³.

Warto wspomnieć, że zdaniem rzeczoznawców z Centralnego Zarządu Przemysłu Tytoniowego oraz Kościańskiej Wytwórni Cygar i Papierosów krajowy surowiec Havany, pod względem zabarwienia, elastyczności i delikatności, nie ustępował jakością temu pochodzącemu z importu. Jednakże Havana wytwarzana w Polsce odznaczała się bardzo słabym żarzeniem, co w znacznej mierze dyskwalifikowało ją jako surowiec do produkcji cygar. Było to spowodowane niedocenianiem przez plantatorów nawożenia potasowego⁸⁴.

Planowanie działań mających na celu rejonizowanie upraw poszczególnych odmian stanowiło istotny element długofalowej strategii przemysłu tytoniowego. Racjonalizacja, zarówno pod względem ogólnego arealu w danym okręgu, jak i uprawianych odmian, była systematycznie aktualizowana, co pozwalało wytypować najbardziej wydajne tereny dla ekspansji uprawy oraz ustalić najlepsze dla danego terytorium odmiany. Przy analizie zagęszczania uprawy brano pod uwagę także choroby roślin tytoniowych.

Dzięki rejonizacji odmianowej oraz opracowaniu odmianowych, kampanijnych planów kontraktacyjnych udało się uzyskać znaczny udział odmian potrzebnych z punktu widzenia produkcji w ogólnej ilości upraw. Oczywiście wyniki były zależne od warunków klimatycznych panujących w poszczególnych regionach kraju, przy czym udział danych grup tytoniu nie odbiegał znacznie od założeń planu pięcioletniego⁸⁵. Poza prowadzeniem rejonizacji odmianowej przemysł tytoniowy koncentrował się na hodowli odmian odpornych i wprowadzaniu ich do masowej uprawy. W ostatnim okresie planu pięcioletniego duży nacisk położono na pozyskanie dla uprawy odpornych odmian Kentucky⁸⁶.

SOLIŃSKI, *Wnioski z uprawy Havany*, s. 87, 90; *Przykłady najlepszych wyników uzyskanych przez plantatorów tytoniu w roku 1958*, „Wiadomości Tytoniowe”, 1959, nr 8, s. 118.

⁸³ AAN, ZPT, ZPTWE 1/86, AWZP, s. 13; T. PODRACKI, *Leżajsk okręgiem rozwojowym*, „Wiadomości Tytoniowe”, 1960, nr 2, s. 17; S. WRONA, *W jakim kierunku nastąpi rozwój uprawy tytoniu w rejonie jędrzejowskim*, „Wiadomości Tytoniowe”, 1960, nr 4, s. 49; vide też ANKES, ZPTK, WWTP, 21 PiU, *Zjednoczenie Przemysłu Tytoniowego. Ocena wykonania kontraktacji*, s. 3.

⁸⁴ A. WESOLIŃSKI, *Jak uzyskać dobry surowiec*, s. 122. Jak zaznaczał mgr inż. A. Wesoliński z Wodzisławskiej Wytwórni Tytoniu Przemysłowego, problem żarzenia się liści tytoni cygarowych był w połowie 1958 r. najpilniejszą sprawą w przedsiębiorstwie. Jednocześnie nadmieniał, że wodzisławski zakład napotykał duże opory w rozprowadzaniu siarczanu potasu wśród rolników uprawiających Havanę. Rozwiązanie kwestii właściwego żarzenia widział w dołożeniu wszelkich starań, aby plantatorzy w okręgu zwiększyli stosowanie nawozów potasowych, a zaprzestali stosowania nawozów azotowych w formie saletrzanej; vide ibidem, s. 123; 126; vide też idem, *Wnioski z uprawy Havany w 1958*, „Wiadomości Tytoniowe”, 1959, nr 6, s. 90.

⁸⁵ A. WESOLIŃSKI, *Wnioski z uprawy Havany w 1958*, „Wiadomości Tytoniowe”, 1959, nr 6, s. 90; vide też J. DRAGON, *Uprawa tytoniu w minionym planie 5-letnim*, „Wiadomości Tytoniowe”, 1961, nr 5, s. 76.

⁸⁶ AAN, ZPT, ZPTWE 1/86, AWZP, s. 13–14.

*

Chociaż pod koniec okresu realizacji pierwszego planu pięcioletniego w Polsce zmniejszyła się konsumpcja wyrobów tytoniowych oraz nastąpiła niższa od założonej produkcja papierosów, podkreślić należy, że udało się uzyskać wszechstronny postęp w zakresie zagwarantowania przemysłowi tytoniowemu odpowiedniej bazy surowcowej. Pozyskano areał 38 500 ha i zapewniono odpowiednią wysokość zbiorów. W porównaniu z 1956 r. zanotowano przyrost obszaru przeznaczanego pod uprawę tytoniu o ponad 13%. Także areał osiągnięty w ostatnim roku planu przekroczył prawie 7% pierwotnego założenia. W tym czasie nastąpiła rejonizacja uprawy. Wytypowano obszary, które charakteryzowały się korzystnymi warunkami glebowymi i klimatycznymi. Ze względu na znaczną pracochłonność uprawy zwrócono również uwagę na kwestie demograficzne, typując tereny o wysokim współczynniku zaludnienia na jednostkę powierzchni. W rezultacie uzyskano odpowiedni z punktu widzenia zapotrzebowania przemysłu udział poszczególnych odmian tytoniu w jego ogólnej uprawie — oczywiście w granicach, na jakie pozwalały warunki klimatyczne poszczególnych rejonów kraju. W polskim przemyśle tytoniowym doskonale zdawano sobie sprawę, że wyniki uprawowe w znacznym stopniu zależały od kwalifikacji rolniczych, ekonomicznych i organizacyjnych pracowników terenowych. Chociaż od 1958 r. jakość pracy służby agrotechnicznej uległa wyraźnej poprawie, wciąż pozostawał problem jej systematycznego doszkalania.

On the history of tobacco industry – cultivation of tobacco in Poland during the first five-year plan (1956–1960)

Abstract

The agricultural production, that is, in this case, the cultivation of tobacco, makes important element of the tobacco industry. Final production outputs of the tobacco industry depends to a large extent on the cultivation area, number of cultivators, and quality of plants. One of the main goals, therefore, of Polish tobacco industry during the first five-year plan in Poland was to provide an adequate source material basis. This purpose was accomplished in 1956–1960, after the area of 38,500 hectares of tobacco cultivation was secured which ensured an adequate amount of tobacco leaves for the industry.

The whole period of the first five-year plan makes an important chapter in the history of Polish tobacco industry and is the first stage of important quality changes in this field. The years 1956–1960 were also important for the Polish tobacco industry in the context of tobacco cultivation in Poland, for the cultivated land area was able to meet the demands of the industry, detailed plans for regionalisation of the tobacco cultivation were worked out, and new areas for tobacco farming were established.

During the first five-year plan the tobacco industry carried out broad research and breeding studies, coordinated to a large extent by the Central Laboratory of Tobacco Industry in Cracow.

This resulted in new tobacco varieties, resistant to dangerous diseases, which, together with unfavourable weather conditions and a low profitability of tobacco growing (compared with other agricultural crops) made a major barrier to contracting the supply of tobacco leaves by farmers.

It should also be emphasised that in the first stage of the five-year plan, i.e. to 1957, operations of divisions of tobacco cultivation established at tobacco factories were characterised by great randomness, insufficient practical application of modern agricultural techniques and the lack of qualified cadres. From 1958 on, the style of work of the agrotechnical staff was clearly improved, thanks to, among other things, increased professional qualifications, better cooperation with the tobacco farmers and better organisation of work.